

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 26/2009 (2327) Rok LI 12-19.7.2009



1,55€

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

foto. A. Zawadzka/MythePresse

18/06/2009

Wakacyjne wędrówki po Polsce

Góra św. Anny

Grzegorz Sokołowski



Autostrada A4 biegnie południem Polski łącząc zachód kraju ze wschodem. Samochody mkną z dużą prędkością, a kierowcy i pasażerowie często mijają bezwiednie miejsce szczególne, warte zatrzymania się i odetchnięcia jego niepowtarzalną atmosferą.

Góra św. Anny to - jak zapewniają opiekujący się nią franciszkanie - góra ufnej modlitwy. Ci, którzy szczerze o coś proszą, nie odejdą stąd zawiedzeni. Na szczycie najwyższego wzniesienia utworzonego tu rezerwatu o tej samej nazwie znajduje się niewielki kościółek otoczony placem, na którym ustawiono 15 konfesjonałów liczących sobie po 100 lat. To do tego sanktuarium każdego roku przybywa kilkaset tysięcy pielgrzymów niosących prośby i podziękowania. Ich modlitwy łączą się z echem wypowiedzianych tu od XV wieku słów wielu wiernych szukających wsparcia w niebiańskiej rzeczywistości. Przybywa się tutaj z wielu powodów i każdy niesie inną intencję. Wszystkie one jednak zbiegają się w jednym miejscu - przed ołtarzem, w którym umieszczono figurkę św. Anny. To ona jest przedmiotem wyjątkowego kultu w tym miejscu.



Historia figurki nie jest dokładnie znana. W 1655 roku na górę przybyli franciszkanie i wówczas utrwalona ręką człowieka postać św. Anny już tu się znajdowała. Oceniono, że powstała około 200 lat wcześniej, ale jak znalazła się właśnie w tym miejscu, nikt nie potrafił powiedzieć i najprawdopodobniej pozostanie to już na zawsze tajemnicą. Do dziś powtarzana jest jedynie legenda o hiszpańskim księciu, powracającym z wyprawy wojennej. Gdy zwierzęta z jego orszaku zatrzymały się w tym miejscu, postanowił on wybudować tu kościół i umieścić w nim figurkę, która przetrwała do dziś. Co jest w niej więc wyjątkowego? Rzeźba z drewna lipowego przedstawia św. Annę, czyli babcie Pana Jezusa. Trzyma Ona swojego wnuka na prawym ramieniu. Na lewym natomiast swoją córkę - Najświętszą Maryję Pannę. Nie bez znaczenia jest wielkość przedstawionych postaci. Największą z nich jest św. Anna (52 cm), znacznie mniejszy jest Pan Jezus, a jeszcze mniejsza postać Maryi. Ma to podkreślać znaczenie roli Jezusa i Jego Matki. Zachowany w klasztorным archiwum XVI wieczny dokument mówi też o relikwiach św.

Anny umieszczonych w głowie figurki. Miały być one sprowadzone z Francji w 1504 roku. Postać św. Anny ubrana jest w zieloną suknię - kolor nadziei, i czerwony płaszcz - kolor miłości. Pielgrzymi nie mogą tego dostrzec, gdyż wszystkie postacie okryto jedną suknią. Nie umniejsza to jednak uroku całej rzeźby i nie przeszkadza w modlitwie do patronki małżeństw, matek i wdów. Szczególnie często pielgrzymują tutaj małżeństwa nie mogące doczekać się potomstwa. Modlitwę pielgrzymów wspierają także malowidła umieszczone na suficie przedstawiające sceny z życia św. Anny. Ich uważne prześledzenie pomoże nam poznać wiele faktów, których próżno szukać w Biblii. Jedyne apokryfy dostarczają informacji np. o Joachimie, objawieniu Anioła, codzienności i oczekiwaniu na narodziny Maryi. Tutaj możemy obejrzyć wszystkie te obrazy.

Ale Góra św. Anny to nie tylko piękna, gotycko-barokowa bazylika. W jej otoczeniu utworzono bowiem kalwarię z trzema kościołami i 37 kaplicami wybudowanymi około roku 1700. Sprzyjają one rozważaniu Drogi Krzyżowej, ale także plenerowym zajęciom dydaktycznym np. z historii sztuki. Tuż obok bazyliki wybudowano również dużą grootę skalną z wapienia i bazaltu, której wzorem była grota w Lourdes. Tu również można się pomodlić, unikając licznie zgromadzonych w kościele pielgrzymów, a następnie udać się na pieszą wędrówkę ścieżkami Parku Krajobrazowego. To w nim występuje niezliczone bogactwo roślin tak rzadkich jak np. len austriacki czy szparag lekarski, a między różnymi gatunkami drzew dostrzec można przedstawicieli fauny - od tych najmniejszych, jak mrówki, po borsuki, sarny i dziki. Nie brakuje też latających „obywateli”, których doliczyć się można ponad 50 gatunków. I naprawdę trudno, patrząc na to wszystko, uwierzyć, że chodzimy po zapadniętym przed milionami lat wulkanie.

Wiele osób podziwia też tutejszy amfiteatr - jeden z największych takich obiektów w Europie Środkowej. Ma on 7 tysięcy miejsc siedzących i 23 tysiące stojących. Mieszkający na Górze św. Anny Franciszkanie stworzyli również muzeum klasztorne, gromadząc eksponaty sakralne oraz związane z historią zakonu na Ziemi Śląskiej. A tuż u podnóża klasztoru stoi pomnik Jana Pawła II, który w geście błogosławieństwa wyciąga rękę nad miejscowością. Nie należy bowiem zapominać, że Góra św. Anny to także wieś rozlokowana na zachodnich i północnych zboczach.



Nie będzie więc problemu ze znalezieniem noclegu w jednej z uroczych, małych kamieniczek. W punktach gastronomicznych trzeba koniecznie spróbować regionalnej kuchni. Na nocleg można też zatrzymać się w Domu Pielgrzyma ulokowanym na wschodnim zboczu góry. A wszystko to w miejscu określonym jako pomnik historii. Za taki bowiem uznano Górę św. Anny w 2004 roku, wpisując ją na listę 30 najcenniejszych obiektów i zespołów zabytkowych w Polsce, doceniając jej wartości kulturowo-przyrodnicze. Podkreślono również znaczenie historyczne tego miejsca przez utworzenie Muzeum Czynu Powstańczego. To w nim, oglądając oryginalne ekspozycje, zapoznamy się z III Powstaniem Śląskim, a pamięć Powstańców uczymy pod specjalnym pomnikiem. Nie sposób więc przejechać obojętnie obok Góry św. Anny. Świadomość jej wyjątkowości i bogactwo propozycji zmusza podróżnych do choćby krótkiego przystanku.

Telegram z Marianną

12-19 lipca 2009



Trzeba czasami, choćby tak od święta, podumać nad genezą i przymiotami... wolności, jaką ucieleśnia sobą urokliwa Marianna, alegoria Francji, tej obowiązującej od 200 lat, razem z równością i braterstwem. Można bowiem odnieść czasami takie wrażenie, że centralizm Republiki zbudowanej na zdobyczych rewolucji do dziś tak zapętlit się szczegółowymi paragrafami, regulującymi wszelkie przejawy życia publicznego swoich biednych dzieci, że na jakiegokolwiek odstępstwa od tej zadekretowanej wolności miejsca być nie może... pod groźbą odpowiedzialności karnej! Dzięki temu tolerancja wobec wszelkiej równości i wobec braterstwa za wszystkim musi być w tej słodkiej krainie już tak... totalitarna, że bez pardonu tępi i cenzuruje wszelkie przejawy niepoprawnej, obywatelskiej kontestacji czy choćby ekspresji. (P.O.)

UB
- TERAZ JESZCZE "MARSYLIANKA"
BRZMI DOBRZE. ALE PO WEJŚCIU
W ŻYCIE TRAKTATU Z UZBONJ
BĘDZIE TO JUŻ TYLKO FOLKLO-
RYSTYCZNA PIOSENKA REGIONÓW
FRANKOFOŃSKICH EUROPY...



14 LIPCA



(Rys. Leszek Biernacki)

List Benedykta XVI do Kapłanów



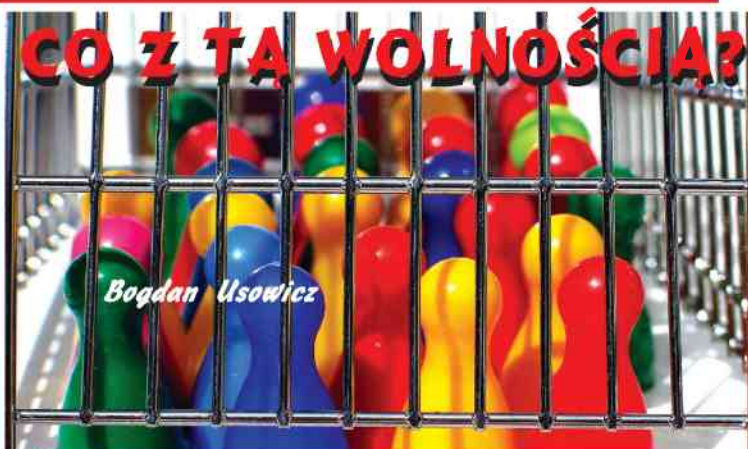
Drodzy bracia w kapłaństwie!

Pomyślałem o ogłoszeniu oficjalnie Roku Kapłańskiego, w piątek 19 czerwca 2009 r., w uroczystość Najświętszego Serca Jezusa. Jest to dzień poświęcony modlitwie o uświęcenie kapłanów. Jest on również związany ze 150. rocznicą dies natalis - dnia urodzin dla nieba Jana Marii Vianneya, patrona wszystkich proboszczów świata (...).

Święty proboszcz z Ars zwykł być mawiać: „Kapłaństwo to Smiłość Serca Jezusowego”. To wzruszające wyrażenie pozwala nam nade wszystko przywołać z sympatią i uznaniem ogromny dar, jaki stanowią kapłani nie tylko dla Kościoła, lecz także dla samej ludzkości. Myślę o tych wszystkich księżach, którzy chrześcijanom i całemu światu przedstawiają pokorną i codzienną propozycję słów i gestów Chrystusa, starając się do Niego przyłączyć swymi myślami, wolą, uczuciami i stylem całego swego istnienia. Jakże nie podkreślić ich trudu apostołskiego, niestrudzonej i ukrytej służby, ich miłości pragnącej być uniwersalną? Cóż powiedzieć o odważnej wierności tak wielu kapłanów, którzy także pośród trudności i nieporozumień pozostają wierni swemu powołaniu, by być „przyjaciółmi Chrystusa” szczególnie przez Niego powołanymi, wybranymi i posłanymi? (...)

Proboszcz z Ars był niezwykle pokorny. Lecz jako kapłan był świadomy, że jest dla swych wiernych ogromnym darem: „Dobry pasterz, pasterz według Bożego serca, jest największym skarbem, jaki dobry Bóg może dać parafii i jednym z najcenniejszych darów Bożego miłosierdzia”. Mówił o kapłaństwie tak, jakby nie mógł się przekonać o wielkości daru i zadania powierzonego ludzkiemu stworzeniu: „Och, jakże kapłan jest wielki! Gdyby pojął siebie, umarłby... Bóg jest mu posłuszny: wypowiada dwa słowa, a na jego głos Nasz Pan zstępuje z nieba i zawiera się w małej hostii...”.

Ciąg dalszy na str. 5



Na początku czerwca obchodzono w Polsce rocznicę „odzyskania niepodległości”. Okazuje się jednak, że wcale nie musi oznaczać to zwiększenia wolności obywateli.

Na stronach Centrum im. Adama Smitha prezes tej organizacji, Robert Gwiazdowski, dokonuje własnego podsumowania minionego 20-lecia. I jest dość ponuro...

Dla przykładu można mówić o sporym regresie wolności gospodarczej Polaków. W roku 1989 obowiązywała wprowadzona rok wcześniej tzw. „ustawa Wilczka” (minister gospodarki w rządzie Rakowskiego). Pięćdziesiąt umieszczonych w niej artykułów dało podstawę rozwoju polskiego kapitalizmu. Było jasno, przejrzyste i proste. Tysiące Polaków ruszyło wtedy do pracy na własny rachunek. Dzisiaj niemal podwójną ilość - 90! - artykułów liczy tylko ustawa wprowadzająca przepisy o „swobodzie działalności gospodarczej”.

Gwiazdowski dokonuje porównania ilości przepisów z 1989 i 2007 roku, i tak tuż po upadku komunizmu przepisy wymagały 135 rodzajów zezwoleń w gospodarce, a dzisiaj liczba ta podskoczyła do 215. W 1989 lista tzw. dopuszczeń dla producentów wyrobów i usług obejmowała 53 pozycje, w 2007 - 103. Niedługo limitowano jedynie produkcję tytoniu, obecnie jest to 20 produktów z mlekiem, skrobią i cukrem łącznie. W 1989 zezwoleń wymagało 96 różnych zawodów. Teraz jest ich 140. Osobne zgłoszenie dotyczyło 4 rodzajów działalności gospodarczej, obecnie... 52.

Na gospodarce się jednak nie kończy. W latach PRL inwigilacja obywateli przez tajne służby była bezkarna, ale często łamała nawet ówczesne przepisy. Dzisiejsi funkcjonariusze mają komfort działania zgodny z prawem. Rozwój techniki, ale też system prawny, daje różnym służbom wręcz nieograniczone możliwości („komórki” pozwalające lokalizować właścicieli, karty bankowe, wszechobecne kamery, śledzenie internetu), które przynoszą więcej informacji, niż ciągnący się w „ogonie” dawni wywiadowcy SB.

Ciąg dalszy na str. 8



LITURGIA SŁOWA

XV NIEDZIELA ZWYKŁA ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Am 7,12-15

Czytanie z Księgi proroka Amosa

Amazjasz, kapłan w Betel, rzekł do Amosa: „«Widzący», idź, uciekaj sobie do ziemi Judy! I tam jedz chleb, i tam prorokuj. A w Betel więcej nie prorokuj, bo jest ono królewską świątynią i królewską budowlą.” I odpowiedział Amos Amazjaszowi: „Nie jestem ja prorokiem ani nie jestem uczniem proroków, gdyż jestem pasterzem i tym, który nacina sykomory. Od trzody bowiem wziął mnie Pan i Pan rzekł do mnie: «Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego!»”.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 1,3-10

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. W Nim mamy odkupienie przez Jego krew, odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski. Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi.

EWANGELIA

Mk 6,7-13

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi. I przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz łaski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. „Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziejajcie dwóch sukien”. I mówił do nich: „Gdy do jakiego domu wejście, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakimś miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich”. Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczali olejem i uzdrawiali.



LITURGIA SŁOWA

XVI NIEDZIELA ZWYKŁA ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Jr 23,1-6

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

Pan mówi: Biada pasterzom, którzy prowadzą do zguby i rozpraszają owce mojego pastwiska. Dlatego to mówi Bóg Izraela o pasterzach, którzy mają paść mój naród: Wy rozproszyliście moją trzodę, rozpędziliście i nie zatroszczyliście się o nią; oto Ja się zatroszczę o nieprawość waszych uczynków. Ja sam zbiorę resztę swego stada ze wszystkich krajów, do których je wypędziłem. Sprowadzę je na ich pastwisko, by miały coraz liczniejsze potomstwo. Ustanowię zaś nad nimi pasterzy, by je paśli; i nie będą się już więcej lękać ani trwożyć, ani trzeba będzie szukać kórejkoľwiek. Oto nadejdą dni, kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą. Będzie panował jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi. W jego dniach Juda dostąpi zbawienia, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie. To zaś będzie imię, którym go będą nazywać: „Pan naszą sprawiedliwością”.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 2,13-18

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia: Teraz w Chrystusie Jezusie wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa. On bowiem jest naszym pokojem; On, który obie części ludzkości uczynił jedną, bo zburzył rozdzielający je mur - wrogość. W swym ciełe pozbawił On mocy Prawo przykazań wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch rodzajów ludzi stworzyć w sobie jednego, nowego człowieka, wprowadzając pokój, i aby tak jednych, jak drugich znów pojednać z Bogiem w jednym ciełe przez krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości. A przyszedłszy, zwiastował pokój wam, którzyście daleko, i pokój tym, którzy są blisko, bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca.

EWANGELIA

Mk 6,30-34

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co zdziałali i czego nauczali. A On rzekł do nich: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco”. Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. Odpłynęli więc łodzią na miejsce pustynne osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich uprzedzili. Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum i zdjęła Go litość nad nimi; byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać.



Ciąg dalszy ze str. 3

List Benedykta XVI do Kapłanów

fot. ks. T. Sokół

Wyjaśniając swym wiernym znaczenie sakramentów, mówił: „Gdyby zniesiono sakrament święceń, nie mielibyśmy Pana. Któż Go złożył tam, w tabernakulum? Kapłan. Kto przyjął waszą duszę, gdy po raz pierwszy wkroczyła w życie? Kapłan. Kto ją karmi, by dać siłę na wypełnienie jej pielgrzymki? Kapłan. Któż ją przygotowuje, by pojawiła się przed Bogiem, obmywając ją po raz ostatni we Krwi Jezusa Chrystusa? Kapłan, zawsze kapłan. A jeśli ta dusza umiera ze względu na grzech, kto ją wskrzesi, kto da jej ciszę i pokój? Znowu kapłan... Po Bogu, kapłan jest wszystkim!... On sam pojmie się w pełni dopiero w niebie”. Stwierdzenia te, zrodzone z kapłańskiego serca Świętego Proboszcza, mogą się wydawać przesadne. Mimo to ujawnia się w nich niezwykle szacunek, jakim darzył on sakrament kapłaństwa. Zdawał się przytłoczony nieograniczonym poczuciem odpowiedzialności: „Gdybyśmy dobrze zrozumieli, czym jest ksiądz na ziemi, umarlibyśmy: nie z przerażenia, lecz z miłości... Bez księdza śmierć i męka Naszego Pana nie służyłaby do niczego. To ksiądz kontynuuje na ziemi dzieło zbawienia... Na co zdałby się dom pełen złota, gdyby w nim nie było nikogo, kto otworzyłby nam drzwi? Ksiądz ma klucze do skarbów niebieskich: to on otwiera bramę: on jest ekonomem dobrego Boga; zarządcą Jego doboru... Zostawicie parafię na dwadzieścia lat bez księdza, zagnieżdżą się w niej bestie... Ksiądz nie jest kapłanem dla siebie, jest nim dla was” (...).

Drodzy bracia w kapłaństwie, prosimy Pana Jezusa o łaskę nauczania się metody duszpasterskiej świętego Jana Marii Vianneya! Przede wszystkim powinniśmy się nauczyć jego całkowitej identyfikacji ze swą posługą. W Jezusie osoba i misja dążą do zbieżności: całe Jego działanie zbawcze było i jest wyrazem Jego „synowskiego Ja”, które od wszystkich wieków stoi przed Ojcem w postawie miłostnego poddania się Jego woli. Z pokorą, lecz prawdziwą analogią, także kapłan powinien pragnąć tego utożsamienia (...).

Święty Proboszcz pouczał swoich parafian świadectwem swego życia. Z jego przykładu wierni uczyli się modlitwy, chętnie pozostając przed tabernakulum, by odwiedzić Jezusa Eucharystycznego. „Nie trzeba wiele mówić, by dobrze się modlić” - wyjaśniał im Proboszcz. „Wiadomo, że tam, w świętym tabernakulum, jest Jezus: otwórzmy Mu serce, radujmy się Jego świętą obecnością. To jest najlepsza modlitwa”. Zachęcał: „Bracia moi, przyjdźcie do Komunii, przyjdźcie do Jezusa. Przyjdźcie, by Nim żyć, abyście z Nim mogli żyć...”. „To prawda, że nie jesteście tego godni, ale Jego potrzebujecie!”. Takie wychowanie wiernych do obecności eucharystycznej i do Komunii zyskiwało szczególną skuteczność, kiedy wierni widzieli, jak celebrował Najświętszą Ofiarę Mszy św. Ten, kto w niej uczestniczył, mówił, że „nie można było znaleźć osoby, która mogłaby lepiej wyrażać adorację... jak zakochany kontemlował Hostię”. Mówił, że „wszystkie nagromadzone dobre dzieła nie mogą się równać ofierze Mszy św., ponieważ są one dziełami ludzi, podczas gdy Msza św. jest dziełem Boga”. Był przekonany, że od Mszy św. zależy cała żarliwość życia kapłańskiego: „Przyczyną rozprężenia kapłana jest to, że nie zwraca uwagi na Mszę św.! O mój Boże,

jakże trzeba żałować księdza, który odprawia tak, jakby czynił coś zwyczajnego!”. Celebrował, zwykł był zawsze ofiarowywać także ofiarę swego życia: „Jak dobrze czyni ksiądz, dając siebie Bogu w ofierze każdego ranka!”. To osobiste utożsamienie z Ofiarą Krzyżową prowadziło go - jednym poruszeniem wewnętrzny - od ołtarza do konfesjonału. Kapłani nigdy nie powinni poddawać się rezygnacji, gdy widzą, że nikt nie przychodzi do konfesjonału, czy też ograniczać się do stwierdzenia, że wierni nie są zainteresowani tym sakramentem. We Francji, w czasach Świętego Proboszcza spowiedź nie była ani łatwiejsza, ani też częstsza niż dzisiaj, biorąc pod uwagę, że rewolucyjna zawierucha na długo przytłumiła praktykę religijną. On jednak starał się na wszelki sposób, przez kaznodziejstwo i przekonującą radę, by swym parafianom umożliwić odkrycie znaczenia i piękna sakramentalnej Pokuty, ukazując ją jako wewnętrzny wymóg Obecności eucharystycznej (...).

Proboszcz z Ars potrafił w swoim czasie przekształcać serce i życie tak wielu osób, gdyż udało się mu ukazać im miłosierne miłość Pana. Także w naszych czasach potrzebne jest podobne przepowiadanie i świadectwo prawdy miłości: Bóg jest miłością (1 J 4,8). Przez sakramenty i słowo swego Jezusa Jan Maria Vianney potrafił budować swój lud, pomimo że często drżał, przekonany o swojej osobistej niewystarczalności tak bardzo, że wiele razy chciał zrezygnować z kierowania parafią, bo czuł się niegodny. Mimo to, przykładnie posłuszny, zawsze pozostawał na swoim stanowisku, gdyż pożerała go apostołska pasja zbawienia dusz (...).

We współczesnym świecie, podobnie jak w trudnych czasach Proboszcza z Ars, trzeba, żeby kapłani wyróżniali się w swoim życiu i działaniu mocnym, ewangelicznym świadectwem. Słusznie zauważył Paweł VI: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”. Aby nie zrodziła się w nas pustka egzystencjalna i nie została narażona skuteczność naszej posługi, trzeba byśmy się pytali ciągle na nowo: „Czy jesteśmy naprawdę przeniknięci Słowem Bożym? Czy jest ono doprawdy pokarmem, którym się posilamy, bardziej niż chleb i sprawa tego świata? Czy naprawdę je znamy? Czy je miłujemy? Czy troszczymy się wewnętrznie o to Słowo do tego stopnia, aby rzeczywiście odcisnęło się ono na naszym życiu i kształtowało nasze myślenie?” (...). W kontekście duchowości karmiącej się praktyką rad ewangelicznych cieszyć się, że mogą skierować do kapłanów, w tym dedykowanym im roku, szczególną zachętę, by potrafili pojąć nową wiosnę, którą Duch rozbudza w naszych dniach w Kościele, nie na poślednim miejscu poprzez nowe ruchy kościelne i nowe wspólnoty. „Duch jest różnorodny w swoich darach... Tchnie tam, gdzie chce. Czyni to nieoczekiwanie, w miejscach nieoczekiwanych i w formach wcześniej niewyobrażalnych... ale ukazuje nam także, że działa On, mając na względzie jedno Ciało i że działa w jedności jedyne Ciało” (...).

Drodzy kapłani, uroczystości 150. rocznicy śmierci św. Jana Marii Vianneya następują bezpośrednio po dopiero co zakończonych obchodach 150. rocznicy objawień w Lourdes (1858) (...). **Najświętszej Dziewicy zawierzam ten Rok Kapłański, prosząc Ją, by wzbudziła w duszy każdego kapłana wielkoduszne odnowienie owych ideałów całkowitego oddania się Chrystusowi i Kościołowi, które inspirowały myśl i działanie Świętego Proboszcza z Ars. Swym żarliwym życiem modlitwy i gorącą miłością Jezusa Ukrzyżowanego Jan Maria Vianney posilał swe codzienne bezwarunkowe powierzenie się Bogu i Kościołowi. Oby jego przykład wzbudził w kapłanach owe tak bardzo dziś, jak i zawsze, potrzebne świadectwo jedności z biskupem, z sobą oraz z wiernymi świeckimi. Niezależnie od istniejącego w świecie zła, zawsze rozbrzmiewa - jakże aktualne - słowo Chrystusa do swoich apostołów w Wieczerniku: „Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat” (J 16,33). Wiara w Boskiego Nauczyciela da nam siłę, byśmy z ufnością spoglądali w przyszłość. Drodzy kapłani, Chrystus na was liczy. Idąc za przykładem Świętego Proboszcza z Ars, pozwólcie się Jemu zdobyć, a staniecie się również wy, we współczesnym świecie, posłańcami nadziei, pojednania i pokoju!**

Z Błogosławieństwem Apostolskim - Benedykt XVI



Kraju

□ W Lublinie odbyły się obrady Zgromadzenia Parlamentarnego Litwy, Ukrainy i Polski, które przypomniły wspólną przeszłość historyczną.

□ Prezydent Lech Kaczyński przyjął wicepremiera i ministra gospodarki Waldemara Pawlaka, by omówić zagadnienia energetyczne, które prezydent miałby podnieść w czasie wizyty państwowej w Azerbejdżanie.

□ Nie udała się druga próba odwołania przez opozycję ministra finansów Jacka Rostkowskiego. Za pozostawieniem go na stanowisku ministra głosowało 223 posłów koalicji PO-PSL, przeciw było 193 posłów opozycji. Poszło o nieprzewidzianą dziurę budżetową i potrzebę jego nowelizacji. Do 3 razy sztuka?

□ W Poznaniu odbyły się uroczystości z okazji rocznicy czerwca 1956. Pod pomnikiem ofiar odczytano m.in. apel poległych. Przypomniano także, że do dzisiaj żaden sprawca tej zbrodni nie poniósł żadnej odpowiedzialności.

□ Duża część legislacyjnych wysiłków rządzącej koalicji okazuje się zwykłą stratą czasu. Sporo ruchu, zamieszania, propagandy i szybko okazuje się, że z projektu i tak nic nie wyjdzie. Tak było z przyspieszaniem wprowadzania euro, wysyłaniem do szkół 6-latków, czy ostatnio z ustawą medialną. Co prawda przeszła ona przez Sejm, ale w obecnej formie nie może liczyć na poparcie SLD, więc zabraknie też głosów do odrzucenia ewentualnego prezydenckiego weta.

□ PO nie dotrzymała umowy z postkomunistami o zapewnieniu stałej kwoty z budżetu na media. Dodatkowo SLD nie podoba się wprowadzenie poprawki o wartościach chrześcijańskich.

□ Znacznie lepiej wychodzą za to rządowi działania bieżące. Tutaj mamy przykład powodzi. Wicepremier Scheutyna niemal od razu wbił się w kalosze i pokazał na Dolnym Śląsku, a dwa dni później w objazd po województwach południowych udał się i premier (przebieg trasy miał być ustalony zależnie od aktualnej pogody). Czujne zachowanie polityków to z pewnością nauka wyciągnięta po wypadkach Cimoszewicza w czasie powodzi z roku 1997. Szukając przyczyn powodzi, media znalazły „winnych” w postaci XVIII wiecznych osadników niemieckich, którzy napłynęli na Dolny Śląsk i, nie znając specyfiki tych terenów, zaczęli się budować wzdłuż rzek. Najbardziej prawdopodobna przyczyna złego stanu rzeczy to jednak po prostu pieniądze. Na Dolnym Śląsku potrzeby prac zabezpieczeniowych i utrzymania rzek wyceniono na sumę 140 mln złotych. Województwo przekazuje z budżetu sumę... 1,4 mln. I wszystko jasne.

□ Bieda nawet w policji. Państwo zalega funkcjonariuszom za wypłaty dodat-

ków socjalnych sumę kilkaset milionów złotych.

□ Więcej nie będzie, bo w kasie pustki i rząd jak nie zbierze, to i nie da. Na razie tradycyjnie uderzono w palacze nikotyny. Wzrost akcyzy podnosi od 1 lipca cenę paczki papierosów o 1,3 zł. Resztę pieniędzy mają zapewnić dalsze oszczędności w resortach.

□ Ciekawe, ile „oszczędzi” znowu minister Bogdan Klich... Z MON zabiera się najłatwiej, bo społeczeństwo nie odczuwa potrzeby konieczności istnienia armii. Nie ma wojen, żyjemy pod Armią wydaje się anachronizmem, ale warto przypomnieć, że w historii mieliśmy już wielokrotnie okresy „powszechnego pokoju”, odrąbiano koniec wojen, a później i tak bywało różnie. Epoka swoistej „postpaństwowości” i dziury w budżecie nałożyły się dość niebezpiecznie na moment uzawodowienia wojska. W innych krajach proces ten trwał po 8 lat i był dość kosztowny. U nas, w ekspresowym tempie dwóch lat, nawet wojsko z części pieniędzy pozbawiono. Nic dziwnego, że niektórzy obawiają się, że zamiast sprawniejszej armii zawodowej, mamy w tej chwili do czynienia z jej rozkładem. Przy okazji hucznego ogłoszenia końca służby ostatniego rocznika poborowych media przekazały kilka obrazków dotyczących stanu wojska. Można się było np. dowiedzieć, że z 40 okrętów bojowych naszej marynarki, które widnieją w statystykach, w pełni sprawne są... 4 jednostki. Jak widać, stan alarmu nie dotyczy w kraju tylko poziomu rzek...

□ Po eurowyborach SLD wprowadza porządku w partii. Krytykujący kierownictwo Sojuszu przegrany kandydat SLD z Krakowa - Szejna, został zawieszony przez Napieralskiego w prawach członka na 3 miesiące.

□ Prof. Marian Filar przyjął z zadowoleniem wyrok sądu lustracyjnego, który nie uznaje go za kłamcę. Sąd stwierdził, że Filar nie musiał ujawniać swojej pracy wykładowcy w szkole MO i SB w latach siedemdziesiątych.

□ CBA nadal może działać. Trybunał Konstytucyjny dał jednak 12 miesięcy na wprowadzenie kilku poprawek, w tym nowe zdefiniowanie korupcji.

□ Danuta Huebner rzekła się posady eurokomisarki i przyjęła mandat europosłanki. Polskim kandydatem na komisarza ma być teraz Janusz Lewandowski.

□ Publikacja IPN na temat TW „Alka” i b. prezydenta Kwaśniewskiego nie ukaze się w lipcu, ale dopiero w październiku.

□ Z kroniki sejmowej. Poseł PO Węgrzyn do posłanki PiS Wróbel: „Niech pani idzie do klubu i pokręci się na rurce”...

□ Za „kłamcę lustracyjnego” uznano natomiast b. posła Samoobrony Janusza Maksymiuka.

Czy Mickiewicz poparłby



Traktat Lizboński?

Na początku lat 90. polski minister spraw zagranicznych w rządzie premiera Mazowieckiego podpisał z Niemcami kanclerza Helmuta Kohla „pakt o dobrosąsiedzkich granicach”, w którym „zapomniał” - podobno na prośbę strony niemieckiej - uregulować jasno i ostatecznie spraw własnościowych Polaków zamieszkujących dzisiejsze polskie Ziemie Zachodnie (jedna trzecia obszaru dzisiejszej Polski!).

Znacznie później okazało się, że minister Skubiszewski (i czyż nie jest potrzebna lustracja?...) był zarejestrowany jako TW służb PRL-owskich; niewykluczone, że tajne służby niemieckie już to wtedy wiedziały i zgrabnym szantażem wymusiły to „zapomnienie”.... Wiedziały, czy nie wiedziały - wkrótce Skubiszewski odznaczony został bardzo wysokim niemieckim odznaczeniem państwowym, zdaje się, że tzw. „chlebowym”, więc związanym z regularną gratyfikacją pieniężną. Mimo rad premiera Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher, żeby Polska przy okazji jednoczenia się Niemiec podpisała z Niemcami Traktat Pokojowy (którego między Polską a Niemcami nie ma do dzisiaj!), rząd polski premiera Mazowieckiego zadziwiająco „lekkomyślnie” zlekceważył tę znakomitą okazję... Toteż gdy nowy kanclerz Niemiec, Schroeder, oświadczył niezadługo, że „Niemcy odbyły już pokutę za II wojnę światową”, pojawiło się wnet Powiernictwo Pruskie, zgłaszając pod adresem Polski swe żądania. Zaraz też Bundestag podtrzymał w swej uchwale poparcie dla przesiedleńców, a Powiernictwo Pruskie - za czas jakiś - skierowało pozew przeciw Polsce do Trybunału w Strasburgu. Trybunał w Strasburgu deliberował prawie dwa lata nad tym pozewem, aż wreszcie odrzucił go, ale w taki sposób, że nie zamyka Powiernictwu Pruskiemu możliwości ponownego złożenia pozwu z innym uzasadnieniem... W dość powszechnym w Polsce odczuciu Powiernictwo Pruskie czeka na wejście w życie Traktatu Lizbońskiego, aby pozew ponowić w oparciu o jego zapisy... W trakcie tego oczekiwania jesteśmy świadkami nasilającej się antypolskiej propagandy w mediach niemieckich, swoistej nowej niemieckiej „polityki historycznej”, mającej na celu stopniowe zdejmowanie z Niemiec odpowiedzialności za wybuch, barbarzyństwa i skutki II wojny światowej i wikłanie w tę odpowiedzialność Polski. Nie-

dawno „Der Spiegel” zarzucił Polakom „współdziałanie w mordowaniu Żydów”, a rządzący Niemcami partie CDU i CSU poparły bezpodstawne żądania Powiernictwa Pruskiego, niby przecież już odrzucone przez Trybunał w Strasburgu...

Propagandowy motyw niemiecki wkłania Polski w rzekomą współodpowiedzialność za II wojnę światową podchwyciły ze zdwojoną energią szowinistyczne środowiska żydowskie z przedsiębiorstwa „holocaust” (wg. określenia żydowskiego historyka, Normana Finkelsteina), które od lat starają się wyłudzić od Polski haracz za zaniechanie swej ofensywy propagandowej. Już w 1996 roku przewodniczący jednej z amerykańskich organizacji żydowskich Światowego Kongresu Żydów szantażował Polskę, że jeśli nie spełni tych żądań, „będzie upokarzana na arenie międzynarodowej”. Zapowiedź tę realizowano otąd konsekwentnie, organizując hucpę wokół Jedwabnego (np. bolszewicy po sowieckiej agresji na Polskę zamordowali księży z Jedwabnego...), a potem wokół oszczerczej „politgramoty” Jana T. Grossa zawartej w książce „Sąsiedzi”. Nic też dziwnego, że - w ślad za najnowszymi atakami propagandy niemieckiej na Polskę - pracownica Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie oskarżyła Polaków już o „współodpowiedzialność” za mordowanie Żydów, twierdząc nadto, że „Polacy nie zdali egzaminu jako naród”, a b. ambasador Izraela w Warszawie, Dawid Peleng, zażądał od Polski „wielomiliardowych odszkodowań” na rzecz swej wyrwigroszowskiej organizacji!... Ta widoczna już niemiecko-żydowska współpraca propagandowa w wojnie psychologicznej przeciw Polsce nasila się niepokojąco już teraz, gdy jesteśmy jeszcze krajem de iure, na gruncie prawa międzynarodowego, suwerennym; jakie formy przybierze - i z jakim skutkiem - gdyby wszedł w życie Traktat Lizboński i wypłukał suwerenność państwa polskiego?...

Tymczasem po podpisaniu „strategicznego partnerstwa” między Niemcami a Rosją także Rosja włączyła się do tej propagandowo-psychologicznej wojny przeciw Polsce. Gdy wcześniej prezydent Jelcyń gotów był doprowadzić do końca sprawę Katynia i uznania ludobójstwa sowieckiego dokonanego na ludności polskiej, już pod Putinem zaczęła się obstrukcja, trudności, oskarżanie Polaków o mordowanie jeńców rosyjskich w roku 1920... W ostatnich dniach rosyjskie ministerstwo obrony narodowej oskarżyło Polaków o... przyczynienie się do wywołania II wojny światowej!

Ne trzeba być aż wyznawcą „spiskowej teorii dziejów”, by zauważyć koordynację tej propagandy niemiecko-żydowsko-rosyjskiej i jej wspólne cele. Jest to już wojna psychologiczna „pełną parą”, propagandowa „podgotowka” pod nowe warunki polityczne, jakie zaistnieją w razie przyjęcia Traktatu Lizbońskiego.

Ciąg dalszy na str. 8



ze świata

□ Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski złożył wizytę na Węgrzech, gdzie m.in. spotkał się z mieszkającymi tam Polakami.

□ Rosja prowadzi manewry wojskowe Kaukaz 2009 z udziałem 8,5 tys. żołnierzy w pobliżu Gruzji. Manewry mają się odbywać także na terytorium zbuntowanej Abchazji i Osetii. W Moskwie pojawiły się pogłoski o możliwości ataku na Gruzję.

□ Po spotkaniu MSZ NATO i Rosji na greckiej wyspie Korfu zdecydowano o przywróceniu współpracy wojskowej, zawieszanej po agresji Moskwy na Tbilisi.

□ Wg pierwszych sondaży wybory w Albanii wygrała centroprawicowa i konserwatywna Partia Demokratyczna premiera Bersishy, która miała uzyskać 47,5% głosów. Postkomuniści mera Tirany Ramy dostali 38,8%, a socjaliści - 6,5%.

□ Czesi oddają prezydenturę unijną Szwedom. Półrocze przywództwa Pragi zapięło się kłopotami politycznymi Czech, ale obyło się zarówno bez wpadek, jak i większych sukcesów.

□ Ojciec św. Benedykt XVI ogłosił oficjalnie odnalezienie szczątków Apostoła św. Pawła, które znajdują się w Bazylice pod jego wezwaniem za Murami.

□ Benedykt XVI wręczył 34 paliusze kardynalskie. Wśród wyróżnionych są m.in. abp Lwowa Mieczysław Mokrzycki i metropolita szczecińsko-kamieński Andrzej Dzięga.

□ Nadal niejasna sytuacja panuje w Iranie. Opozycja protestuje i domaga się unieważnienia wyborów. Achmadineżad twierdzi, że wygrał, ale zgodzono się na dodatkowe przeliczenie 10% głosów. Zwolenników Musawiego atakują jednostki paramilitarne.

□ W Afganistanie w czasie strzelaniny pomiędzy wyszkolonym przez Amerykanów wojskiem, a policją zginął m.in. dowódca policji Kandaharu.

□ W czasie zasadzki urządzanej przez talibów na armię Pakistanu zginęło 12 żołnierzy tego kraju.

□ Czeczeńscy separatyści przyznali się do zamachu na prezydenta sąsiedniej Inguszetii, Jewkurowa.

□ USA dostarczyły Korei Południowej 40 rakiet ziemia-powietrze. Jest to odpowiedź na zbrojenia prowadzone przez komunistów z Północy.

□ Armia Hondurasu odsunęła od władzy prezydenta Zelayę, który usiłował sobie przez referendum przedłużyć kadencję. Trybunał wyborczy tego kraju zaakceptował tę decyzję. Zelaya doprowadził Honduras do upadku gospodarczego, podrożała żywność, wzrosła przestępczość. Prezydent zbliżył się zaś w polityce zagranicznej do Castro i Chaveza. Ten ostatni, razem z innym lewakiem, prezydentem Kostaryki Correa,

grozi Hondurasowi interwencją wojskową.

□ Partia pani prezydent Krystyny Kirchner straciła większość w parlamencie Argentyny.

□ W Wenezueli opozycja protestowała w obronie krytycznej wobec Chaveza stacji TV Globvision. Zwolennicy prezydenta zorganizowali kontrdemonstracje.

□ W Meksyku aresztowano 93 policjantów podejrzewanych o współpracę z gangiem narkotykowym.

□ Rosyjski sąd skazał milionera Borysa Bierzowskiego na karę 13 lat więzienia za defraudację 3,21 mln euro. Wcześniej Bierzowski otrzymał już wyrok 6 lat. Milioner popierał wcześniej Borysa Jelcyna, obecnie stał się krytykiem Putina. W 2001 r. Bierzowski osiedlił się w Anglii.

□ W paradzie sodomitów w Paryżu wzięło udział, wg źródeł policyjnych, 200 tys. osób. W Sofii paradowało 500.

□ W Hiszpanii opozycyjnej Partii Ludowej udało się zastopować pomysł socjalistów przeprowadzenia „deklaracji solidarności” z tzw. „dniami dumy gejojskiej” przez miejscowy parlament.

□ 49% Niemców ze wschodnich landów uważa, że w czasach NRD „żyło się dobrze”, a dodatkowe 8% uważa, że czasy NRD to „okres szczęśliwy”. Na Zachodzie Niemiec 73% ankietowanych ma o NRD opinię negatywną. Może trzeba by ten „kraj Trabantów” wskrziesić.?

□ W Jerozolimie doszło do starć ortodoksyjnych żydów z policją. Poszło o otwarcie także w sobotę miejskiego parkingu dla aut.

□ W Nigerii rebelianci dokonali ataku na instalację naftowe koncernu „Shell”. Protestantckie Oddziały Ochotników Ulsteru (UVF) zapowiedziały złożenie broń.

□ Socjalistyczny rząd Zapatero zamierza przeznaczyć 9 mld euro pomocy na pomoc działającym w Hiszpanii bankom.

□ Rada Europy chce nowej kwalifikacji grupy tzw. „zbrodni honorowych”, które byłyby ostrzej karane. Chodzi przede wszystkim o akty kary wymierzane przez współwyznawcom muzułmankom, które nie przestrzegają religijnych zasad. Podobno w ciągu roku dochodzi do 5 tys. tego typu przestępstw i mają one tendencję wzrostową.

□ Białoruś zapowiada, że w ciągu 3-4 lat przystąpi do strefy wolnego handlu z UE.

□ W katedrze katolickiej w Królewcu (obecnie Kaliningrad) odremontowano znajdujące się tam epitafium księcia Bogusława Radziwiłła i jego żony Anny-Marii.

□ Liczbę możliwych zachorowań na świńską grypę ocenia się w USA już na milion przypadków.

□ W wieku 51 lat zmarł kontrowersyjny artysta Michael Jackson.

□ W wypadku autokaru „Eurolines” pod Hamburgiem 2 pasażerki - Polki - poniosły śmierć.

Ciąg dalszy ze str. 3

CO Z TĄ WOLNOŚCIĄ?

Część działań można tłumaczyć walką z zagrożeniami bezpieczeństwa państwa. Trudno jednak wytłumaczyć, dlaczego taki wywiad skarbowy ma te same, a nawet większe uprawnienia niż Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego?

Lista tajnych służb rozrosła się do monstualnych wymiarów. Do kontroli nad obywatelami uprawnione są dziś: Najwyższa Izba Kontroli, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Centralne Biuro Śledcze, Centralne Biuro Antykorupcyjne, policja, prokuratura, generalny inspektor informacji finansowej, generalny inspektor kontroli skarbowej, urzędy kontroli skarbowej, urzędy skarbowe, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Narodowy Fundusz Zdrowia, Służba Celna, Straż Graniczna, przedsiębiorstwa energetyczne, Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, Inspekcja Weterynaryjna, Inspekcja Handlowa, Państwowa Straż Rybacka, Państwowa Straż Pożarna, nadzór budowlany, Państwowa Inspekcja Pracy, Społeczna Inspekcja Pracy, generalny inspektor ochrony danych osobowych, główny inspektor farmaceutyczny, Inspekcja Ochrony Środowiska, Inspekcja Transportu Drogowego, Inspekcja do spraw Substancji i Preparatów Chemicznych, Urząd Żegluga Śródlądowej, Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa, Państwowa Inspekcja Sanitarna.

Robert Gwiazdowski w ocenie zakresu naszej wolności podnosi także kilka innych problemów. Dawną cenzurę państwową zastąpiła cenzura środowiskowa i prawna. Za głoszenie nieodpowiednich treści grozi bojkot środowiskowy, wykluczenie, a nawet cichy zakaz pracy (można tu przypomnieć choćby przygody Pawła Zyzaka, autora biografii Wałęsy, czy historyków Cenciekiewicza i Gontarczyka, którzy też mieli „czelność” zająć się tym samym tematem). Cenzura prawna dotyczy „ochrony tajemnicy państwowej”. Za jej złamanie grozi do 5 lat więzienia. Sądy mogą ją interpretować dość szeroko, o czym przekonują się dziennikarze śledczy. Gwiazdowski uważa, że z taką ustawą nigdy by nie doszło do ujawnienia w USA afery Watergate, która przecież właśnie takiej tajemnicy dotyczyła. Inny sposób kneblowania wolności to częstsze procesy o zniesławienie, które są coraz powszechniejszym środkiem nacisku na autorów.

Osobny problem to system polityczny, który eliminuje z życia wielu obywateli. 5% próg wyborczy (8% dla koalicji) wprowadzony w 1993 roku spowodował, że tysiące obywateli nie mają w parlamencie swoich przedstawicieli. Dyktat kilku partii rozgrywających politykę opiera się obecnie na tezie o „marnowaniu głosów” na partie, które i tak nie mają szansy przekroczenia owego progu. Biadolenie o coraz większej absencji wyborczej jest tu jedną z pochodnych tego faktu „umacniania demokracji”. Z tez Gwiazdowskiego wieje pesymizmem. On sam twierdzi, że doczekaliśmy czasów, w których „nie ma niewinnych, są tylko źle skontrolowani”. Orwellowska rzeczywistość coraz częściej daje o sobie znać. Po odpowiedniej tresurze obywatele tykają kolejne stopnie zaciskania pętli jako świadczone im dobrodziejstwo.

Fakty zdają się tezy Centrum im. Adama Smitha potwierdzać. W dzienniku „Rzeczpospolita” czytam właśnie artykuł Rafała Ziemkiewicza sypiącego przykładami pazerności państwa z ostatnich dni i tygodni. Autor wymienia pomysły restrykcyjnego zakazu palenia w przestrzeni publicznej, pomysł ściągania podatków od koleżeńskich pożyczek (jeśli ich nie zarejestrujemy, to będzie dodatkowa kara), coraz większą liczbę fotoradarów, czy pomysł nowelizacji prawa prasowego, który doprowadzi do potrzeby rejestrowania tysięcy stron internetowych WWW., które zyskują rangę „mediów” (dotyczyć to ma np. także blogów). Najwyraźniej państwo dostrzegło, że część nieskrępowanej dyskusji przeniosła się do internetu, a wiadomo, że taka wolność to przecież bałagan i trzeba ją „uporządkować”.

Czy w miejsce komunistycznego totalitaryzmu wpuściliśmy się już w bliżej nieokreślony neototalitaryzm nowej generacji? Może jeszcze nie, ale czasami warto sobie tego typu pytania postawić.

Bogdan Usowicz

Dokończenie ze str. 6-7

Czy Mickiewicz poparłby Traktat Lizboński?

Traktat Lizboński utworzył ma przecież nowe suwerenne państwo - Unię Europejską (obecna UE jest porozumieniem dotychczasowych państw jeszcze w pełni suwerennych) - które przejmie część kompetencji państw członkowskich. W Traktacie Lizbońskim jest jednak szczególnie zapis: stanowi on, że z chwilą powstania Unii Europejskiej jako nowego państwa z własnym zakresem suwerennych kompetencji dotychczasowe państwa członkowskie stają się jego częściami składowymi i w ramach zachowanych resztek suwerenności „muszą powstrzymać się od wszelkich działań sprzecznych z celami całości”. A doświadczenie i historia pouczają dobitnie, że we wszystkich ponadnarodowych organizacjach politycznych najsilniejsi decydują, słabsi słuchają... Dlatego suwerenność narodowa jest tak cenna, że stwarza słabszym szanse na realniejsze partnerstwo, niż „pół” lub „ćwierć” suwerenność już tylko „części składowych”.

Sytuacja jest więc bardzo poważna. Z chwilą zjednoczenia Niemiec polityka europejska wróciła w przedwojenne koleiny, których nie zamaskuje ambicjonerstwo pazernej, unijnej biurokracji. A przedwojenna Europa to było i „strategiczne partnerstwo niemiecko-rosyjskie” (podział stref wpływów w Europie w pakcie Ribbentrop-Mołotow), zerwane wprawdzie przez Hitlera, ale - mądry Niemiec po szkodzi - odtworzone już przez Schroedera i Putina; przedwojenna Europa to była także żydowska mniejszość narodowa w Polsce, nieidentyfikująca się w swej masie z państwem polskim, nawet na ogół słabo mówiąca po polsku i witająca z radością i usługowością delatorów - Armię Czerwoną - we wrześniu 1939 roku; przedwojenna Europa to była też, co tu dużo mówić, pacyfistyczna Francja, która w sposób całkowicie demokratyczny, bo dobrowolną decyzją swego parlamentu, ułożyła się z Hitlerem. Przedwojenna Europa - o czym my, Polacy, także przebywając we Francji dzisiaj, powinniśmy pamiętać - to była Francja, w której wpływy moskiewskiej agentury w mediach były bardzo silne: nic nowego, były one silne już w czasach Francji Napoleona III, a w czasach III Republiki tylko



narastały. Przed wybuchem II wojny światowej wiele artykułów we francuskiej prasie, kształtujących francuską opinię publiczną, powstawało za pieniądze wypłacane przez ambasadę rosyjską... Nie jestem frankofobem; zresztą... wiele artykułów w dzisiejszej prasie polskiej

powstaje, jak sadzę, za pieniądze moskiewskie... niemieckie... żydowskie...
Tak toczy się świat, ale bez względu na to, jak się toczy, interesy narodu polskiego obchodzą mnie najżywiej. Psychologiczna, otwarta już wojna propagandowa Niemiec i Rosji wobec Polski - wspierana przez patrzące swego geszeftu przedsiębiorstwa „holocaustowe” - jest faktem.

Rządząca w Polsce koalicja PO/PSL udaje, że nie widzi tych realiów, gdyż nie potrafi znaleźć politycznej odpowiedzi na te groźne wyzwania i jest to tłumaczenie bardzo uprzejme dla rządu premiera Tuska. Tłumaczenie mniej uprzejme odsyłałoby do czasów saskich, poprzedzających rozbiory i związanych nieodłącznie z upadkiem obyczajów, ich „zmoskwieniem” i „jurgieltem” nazywanym dzisiaj „korupcją”.

Jak to pisał Mickiewicz o pewnym Polaku?

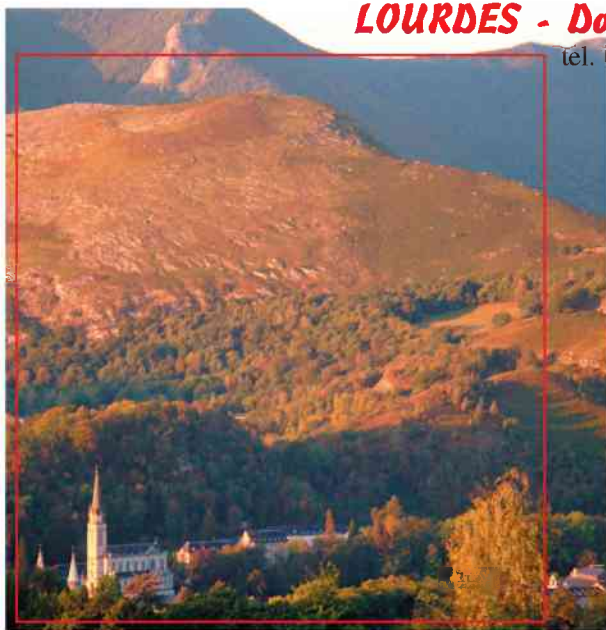
„Lecz przechrcił się, łotr wielki, jak się zwykle dzieje z Polakiem, który w carskiej służbie zmoskwiciele”...

Kto się „przechrcił” na Traktat Lizboński i jego „ograniczoną suwerenność”, tak bliską starej doktrynie Breżniewa - czy rozumie jeszcze Mickiewicz?

Marian Miszański

Domy Polskiej Misji Katolickiej we Francji ZAPRASZAJĄ na LETNI WYPOCZYNEK

LOURDES - Dom PMK „BELLEVUE” - Route de Bartrès; 65100 LOURDES
tel. 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr



Położony na zboczu wzgórza dominującego nad Sanktuarium Maryjnym. Dom «Bellevue», dedykowany św. Maksymilianowi Kolbe, oferuje swym Gościom możliwość skupienia, modlitwy i odpoczynku w miejscu uprzywilejowanym, które wybrała Matka Boża, objawiając się tu, 150 lat temu, św. Bernadecie.



LA FERTE (region paryski) - Dom PMK im. Anny i Stanisława Kozłowskich

31, rue d'Hugny; 77260 LA FERTE SOUS JOUARRE
tel. 01 60 22 03 76; 01 60 22 22 70; fax 01 60 22 02 23;
e-mail: pmk.laferte@free.fr

Zespół budynków otoczonych parkiem, położony 45 minut drogi od Paryża. To idealne miejsce dla osób chcących przeżyć rekolekcje czy wypocząć w ciszy i spokoju. Można spędzić tu weekend lub wakacje, a także zorganizować uroczystość rodzinną.

**DINARD - Szmaragdowe Wybrzeże
Dom wypoczynkowy „La Vistule”**



5, rue de la Vistule;
35800 DINARD-
ST. ENOGAT
tel./fax
02 99 46 71 71.

Od 2007 r. po generalnym remoncie i unowocześnieniu wnętrza, willa, własność Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego, zarządzana przez Stowarzyszenie „Concorde”, zaprasza Gości przez cały rok. Poza jodowym powietrzem Bretanii i niezwykłym mikroklimatem St. Enogat «La Vistule» oferuje najwspanialszy wypoczynek «na miarę» - co jest rzadkością!

KORSYKA - wakacje w Domu PMK - u św. Jacka



20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo BASTIA
tel./fax 04 95 33 28 29; e-mail: mshcourse@aol.com;
www.maison-saint-hyacinthe.com

Położony 2 km od morza i 6 km od Bastii. Dom przyjmuje zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby prywatne, pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Organizujemy też wycieczki minibusem po Wyspie.



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

QUOI DE NEUF SOUS LE SOLEIL?



La crise serait-elle moins pénible au soleil?

C'est le temps des vacances, déjà entamé, et les Polonais, qui avaient l'habitude d'aller jusqu'au bout du monde pour se reposer sous les cocotiers dans des contrées exotiques et voir du pays, devront cette année se restreindre en partant moins loin et moins longtemps. D'après une enquête de l'institut Pentor, nos compatriotes d'entre Bug et Oder vont réduire la durée de leurs vacances qui passera de 14 à 12 jours. Ils vont aussi changer de destinations et se rabattre sur des séjours en Pologne. Cette année, la faiblesse du złoty et la hausse des carburants vont avoir raison de leurs envies de voyages lointains, hors des frontières du pays. Chez eux, ils vont pratiquer volontiers l'agritourisme, c'est-à-dire des vacances en zone rurale, à la ferme. Un retour à la nature et aux sources, très à la mode en Occident et dont le développement va s'accélérer en Pologne à cause (ou grâce) à la crise. Dans ce type de tourisme, chacun y trouve son compte. L'intérêt pour les vacanciers, ce sont les prix bon marché pratiqués dans les zones rurales, avec un rapport qualité prix supérieur à ce que l'on trouve dans les lieux de villégiature à la mer ou à la montagne, la nature préservée, le calme et le repos, la nourriture saine et authentique. L'agriculteur, quant à lui, y voit un complément de revenus et peut-être une possibilité de voir du monde dans des régions parfois isolées. C'est aussi un moyen de mise en valeur et de préservation du patrimoine naturel si l'État ou les collectivités locales subventionnent cette activité ou y font des investissements. 30% des personnes interrogées déclarent qu'elles partiront en vacances cette année. C'est la même proportion que l'année dernière, mais moins que les années précédentes. Le taux, parti de 27% en 2002, était monté jusqu'à 34% en 2007. En revanche, la part des personnes ayant déclaré qu'elles ne prendraient pas de vacances cet été, est montée à 18%. C'est le taux le plus élevé depuis des années. En 2008, il était de 14%, comme en 2007. Il avait fait un bond de 7 points en 2004 en passant de 5% à 12%, puis de 5 points en 2005 en grimant à 17%, avant de redescendre légèrement les trois années suivantes. Le fait de ne pas partir en vacances n'est donc pas lié à la crise actuelle. C'est un phénomène structurel plus ancien dont il conviendrait d'analyser les causes. Quelles seront les destinations de prédilection déclarées par

les Polonais pour 2009 ? Sans surprise, c'est la Baltique qui attire 17% des personnes interrogées, suivie de la Mazurie pour 12% d'entre elles et de la région des lacs de l'arrière-pays de Szczecin pour 8%. La montagne n'attire que 4% des personnes interrogées. Bref, pas loin et pas cher comme l'a noté l'institut du Tourisme qui a dénombré 35% de départs vers l'étranger en moins au cours du premier trimestre 2009. Pas loin même chez soi, en raison du prix des carburants qui sont en augmentation constante, surtout pendant la période d'été où la demande est plus forte. L'essence sans plomb 95 est aux alentours de 4,50 złoty et le diesel dans les 3,80 złoty, soit respectivement 1 euro et 0,85 euro. En comparaison avec la France par exemple, ces prix sont inférieurs. Ici, à 1,30 euro le litre de sans plomb 95, cela ferait 5,84 złoty à la pompe polonaise, tandis que le diesel serait à 4,71 złoty en comptant 1,05 euro le litre. Tous ces prix sont des moyennes à la mi-juin. L'essence est donc plus chère en France de 30% et le gasoil de 24%, mais la différence de niveau de vie étant plus importante entre les deux pays, les dépenses de carburant en Pologne pèsent plus lourd dans le budget des ménages polonais que dans celui des Français. Tous ces chiffres n'incitent pas vraiment à l'optimisme. Cela ne doit toutefois pas nous empêcher de chercher à nous reposer, de préférence au soleil, car, comme le chante Charles Aznavour, il semble que: «la misère serait moins pénible au soleil». Encore faut-il qu'il y en ait.

EN BREF

Pour les inconditionnels de la Baltique, le portail Internet Onet.pl a comparé l'attractivité des stations balnéaires du littoral polonais, notamment en évaluant les offres les plus intéressantes concernant les activités proposées autres que celles traditionnelles de la plage. Ceux qui ne peuvent pas rester une minute sans rien faire doivent aller impérativement sur la presqu'île de Hel où ils trouveront de nombreuses pistes cyclables, où ils pourront faire de la voile, de la planche à voile ou du kitesurf. Tandis que ceux qui préféreraient faire le lézard, les doigts de pied en éventail, devront aller avant tout à Ustka, Świnoujście, Darłowo, Sopot ou Jastarnia qui présentent les plages de la meilleure qualité, tant du point de vue de la propreté que des infrastructures.

Teatr Jednego Widza

ks. Tomasz Horak (Gość Niedzielny)

Pierwszokomunijny sezon już za nami. Można spokojnie popatrzeć na temat.



prof. J. Korycińska

Niektóre media nie patrzyły spokojnie. Dziennikarze odkrywali na nowo pierwszokomunijną Amerykę. Księża akurat o tym wiedzą więcej niż dziennikarze. I przede wszystkim to nam jest ciężko na duszy, gdy zza „imprezy” nie widać Jezusa. Zasko-

czył mnie wyczytany zarzut, że Pierwsza Komunia to „robienie teatru”. Ależ oczywiście! Niczarz powtarzam ministrantom: Pamiętajcie, jesteście w „Teatrze Jednego Widza”. Dobrze przygotowana i uroczysto sprawowana liturgia to nasz teatr dla Pana Boga. Wszystko jedno, czy to w powszedni dzień, gdy przyszło kilka osób, czy na Pasterce, czy właśnie na Pierwszej Komunii. Ponadto dobrze przygotowana, piękna i dostojna liturgia jest jednym ze sposobów wyznawania wiary. To samo mówię parafianom przed świętami, przed odpustem, przed bierzmowaniem - gdy mamy gości młodzież dekanatu. Po latach takiej pedagogiki cieszę się jej owocami. Nie tylko harmonijną i uroczystą liturgią, ale i tym, że przyciąga ona ludzi spoza parafii.

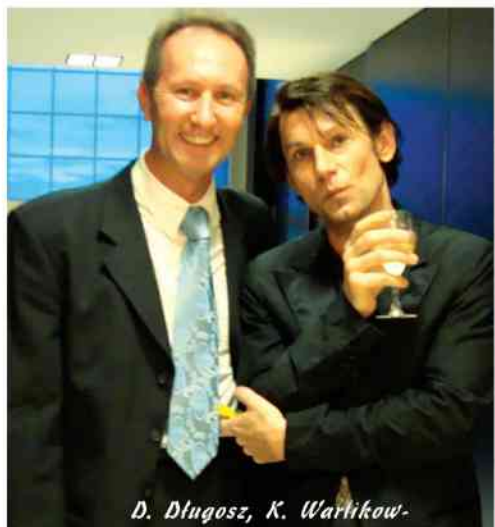
„Teatr Jednego Widza”... Czy nie jesteśmy przy ołtarzu Boga jak bawiące się w teatr dzieci? I chyba o to chodzi! Przecież tak myśląc, dobrze wpisujemy się w logikę modlitwy „Ojcze nasz”. Dzieci bawią się różnie, wiem i to. Lubimy patrzeć na zabawę umownie określaną jako grzeszna. Nic lubimy zaś popisania się przed gośćmi. A oni doskonale to widzą i źle się wtedy czują. Gdy ich znów zaprosić, będą się od wizyty wymawiać. Liturgię, niestety, można zamienić w takie popisywanie się. Tego nie znoszę. Ale to nie powód, aby liturgię pozbawiać jej piękna.

A pierwszokomunijne dzieci ćwiczą już od poniedziałku. A właściwie ćwiczą z nimi przez lat dziewięć. Bo jeśli od dziecka (bardziej czy mniej regularnie) są obyte z liturgiczną przestrzenią kościoła, to ostatni tydzień jest tylko zaproponowaniem nowej roli. Pomagają w tym dziewczęta ze służby liturgicznej. Dzieci są dziś obyte także z kamerami, łatwo więc akceptują swoją rolę i w tym względzie. Tak, nie tylko nie wybrzydzą na filmowanie, ale uwzględnią to w założeniach. Oczywiście - jeden kamerzysta i jeden fotograf. Zaufany, który sam wie i czuje, czym jest liturgia. Obraz uroczystej liturgii oglądany w domu jest nie tylko wspomnieniem - staje się katechezą o wierze. Dlaczego więc nie filmować?

Mam w sobie dwie kultury!

Sukces „Króla Rogera” w Operze Bastylia!

Z Krzysztofem Warlikowskim, reżyserem opery „Król Roger” Karola Szymanowskiego na scenie paryskiej Opery Bastylia, rozmawia Dariusz Długosz



D. Długosz, K. Warlikow.

Dariusz Długosz: Krzysztofie, to już czwarta premiera (18 czerwca 2009) paryska i kolejny sukces teatralny! Tym razem opera „Król Roger” Szymanowskiego, w której podejmujesz temat relacji dwóch światów i kultur, Zachodu i Wschodu. Skąd taka idea?

Krzysztof Warlikowski: W ogóle ja sam jestem starciem Zachodu ze Wschodem, dlatego że po-

chodzę z Polski, a - jak wiesz - w pewnym sensie jestem osadzony we Francji, więc mam w sobie dwie kultury! Stąd nie ma w tym niczego nadzwyczajnego, a ja zawsze starałem się być „ambasadorem” Polski na Zachodzie! W pewnym sensie pokazać, jak on myśli i co czuje. Dlatego kolejna premiera w Paryżu opery „Król Roger” Szymanowskiego jest kontynuacją tej mojej koncepcji artystycznej i osobistej.

D.D.: Jak wybierasz tematy kolejnej sztuki teatralnej lub opery? Czy masz swój klucz?

K.W.: To jest wielka machina operowa, którą ja raczej nie steruję. Ale obecnie mam możliwość powiedzenia tak lub nie na konkretną propozycję realizacji. Opera „Król Roger” była propozycją, którą złożono mi wiele lat temu. Poprzednie spektakle operowe w Paryżu („Ifigenia w Taurydzie”, „Parsifal”, „Sprawa Makropoulos”) były konsekwencją wielu spotkań i rozmów, chociaż w międzyczasie realizowałem inne sztuki teatralne. Obecnie, moim zdaniem, nadszedł właściwy moment na paryską premierę opery Szymanowskiego.

D.D.: Twoja poprzednia premiera opery „Parsifal” była różnie odbierana w Paryżu przez laicką krytykę. Znak wielkiego Krzyża obejmującego całą scenę i widownię Opery Bastylia był Twoim wyzwaniem i aktem odwagi! Jaka jest Twoja wizja chrześcijaństwa?

K.W.: Można oczywiście dyskutować z krytyką, do jakiego stopnia było to chrześcijańskie, ale wiem, że w przypadku „Parsifala” mowa była o oryginalnym rytuale. Taki rytuał jak spotykamy u Greków, który znam z Kościoła Katolickiego. Ja znam ten rytuał, gdyż sam byłem ministrantem. Rytuał ów oddziaływał na mnie bez wątpienia. Byłem i jestem religijny i świecki zarazem! Tak odbierałem także sztukę Wagnera, jako dwoistość duszy ludzkiej.

D.D.: Świecka krytyka Zachodu podkreśla jednak często wyłącznie pierwiastek laicki! A ja mam wrażenie, że Twoja polskość pozwala publiczności na Zachodzie dostrzec w Twoich ultranowoczesnych spektaklach właśnie ową część duchową kultury...

K.W.: Tak, masz rację. W kulturze polskiej element mistyczny był bardzo obecny, szczególnie przed wojną - był częścią myśli i ducha polskiego! Okres wojny to niestety strasznie wyplenił. Polacy chcieli być trzeźwi, otrzeźwieć po okropnościach wojny, jakby nie chcieli nigdy więcej dopuścić do czegoś tak złego! Na szczęście nie daliśmy się tak „wprostować” - być tak trzeźwymi i tak cynicznymi zarazem! No w każdym razie... ja nie jestem!

D.D.: Krzysztofie, w swoim repertuarze masz także sztuki autorów żydowskich. Kultura żydowska zgasła w okresie wojny, a była przecież częścią integralną polskości.

K.W.: Okres międzywojenny był chyba najlepszym czasem bogactwa naszej kultury, kiedy to współtworzyliśmy nację wielokulturową. Wielość jest w ogóle zawsze skarbem kultury, jak to ma także miejsce we Francji. Niestety, ów skarb bogactwa polskiej kultury utraciliśmy po drugiej wojnie. Może i częściowo przez nas samych, ale w znacznej części przez ówczesny układ polityczny. Myślę, że dużo utraciliśmy. Wymownym tego symbolem było milczenie o kulturze żydowskiej od czasów wojny i w dobie reżimu komunistycznego, więc właściwie dopiero teraz, w wolnej Polsce, zaczynamy o tym mówić! Młode pokolenie wyraża swoisty niepokój chyba braku elementu kulturowego, bez zagrożenia dla sedna polskości, i to jest pozytywne!

D.D.: Jesteś bardzo nowatorski w swoich realizacjach teatru i opery. Wielkie sceny i rozmach spektakli to zasługa niezawodnej Małgorzaty Szczęśniak, z którą współpracujesz od lat?

K.W.: Jesteśmy parą od bardzo wielu lat. Nie potrafię nikogo lepiej zrozumieć... i nikt inny nie potrafi mnie lepiej zrozumieć i w życiu, i na scenie. Wiele Jej zawdzięczam.

D.D.: Krzysztofie, co przygotowujesz w nowym sezonie?

K.W.: Na scenie paryskiego Teatru Odeon będzie premiera sztuki „Tramwaj zwany pożądaniem” z Isabelle Huppert i Andrzejem Ferą w rolach głównych.

D.D.: Nasze spotkanie nad Sekwaną... po trzydziestu latach. Moje pytanie dotyczy naszego rodzinnego Szczecina. Czy bywasz nad Odrą?

K.W.: Niestety nie, gdyż w pewnym stopniu „uciekłem” stamtąd wiele lat temu, ale obecnie czuję... że muszę tam powrócić!

D.D.: Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesu w Teatrze Odeon!

Krzysztof Warlikowski, ur. w 1962 r. w Szczecinie, reżyseruje swoje pierwsze spektakle w Krakowie w 1992 r. i podejmuje w latach 90-tych współpracę z wielkimi twórcami teatru europejskiego: Krystianem Lupą, Peterem Brookiem i Giorgio Strehlerem. Od lat współtworzy z Małgorzatą Szczęśniak, absolwentką Akademii Sztuk Pięknych (1972) i Wydziału Psychologii UJ w Krakowie (1976). Ich pierwsze znakomite realizacje w warszawskim Teatrze Rozmaitości (m.in. *Hamlet* W. Shakespeare’a, *Dibbuk* Sz. Anskiego i H. Krall, *Angels in America* T. Kushnera) otworzyły polskiemu duetowi światowe sceny teatralne m.in. w Awinionie, Berlinie, Wiedniu, Nowym Jorku, Brukseli, Sankt Petersburgu. Wielkie sukcesy nowatorskich spektakli opery Krzysztofa Warlikowskiego w Teatrze Wielkim w Warszawie (m.in. *Don Carlos* G. Verdiego, *Ubu Król* K. Pendereckiego) oraz głośniejszych premier na scenach paryskich, (*Ifigenia w Taurydzie* - Opera Garnier, 2007 oraz *Sprawa Makropoulos* i *Parsifal* - Opera Bastylia, 2007/2008) zostały wyróżnione w 2008 r. Nagrodą za „Nowe realia teatralne” z okazji prestiżowej Nagrody Europy w dziedzinie sztuki teatralnej. Z kolei realizacja sztuki *Kroum* H. Levina przyniosła K. Warlikowskiemu wyróżnienie *Village Voice Obie Award*, stawiając go w rzędzie wybitnych twórców współczesnego teatru i opery.

W nowym sezonie teatralnym 2009 Krzysztof Warlikowski przygotowuje oryginalny projekt p.t. *Apollonia*, stanowiący montaż tekstów m.in. Ajschylosa, Eurypidesa, Hanny Krall oraz Rabindratha Tagore, który zostanie przedstawiony na prestiżowych festiwalach teatralnych (Wiener Festwochen i Festival d’Avignon). Na scenie paryskiego Teatru Odeon będzie miała miejsce, oczekiwana przez paryską krytykę i publiczność, premiera sztuki Tennessee Williamsa *Tramwaj zwany pożądaniem*, w reżyserii K. Warlikowskiego, z renomowaną gwiazdą scen paryskich Isabelle Huppert w głównej roli.

Pytania o wychowanie

Pozytywny wizerunek

Mamy trójkę dzieci, staramy się o ich religijne wychowanie. Wspólnie się modlimy, robimy rachunek sumienia. Ostatnio zaczęły się problemy z najstarszym synem, 11-latką, który jest coraz bardziej przekorny, złośliwy. Stawia nam wysokie żądania, chce, byśmy mu dawali dużo swobody (oglądanie filmów, czas przy komputerze). Niedawno nawet wykrzyczał, że ma niedobrych rodziców. Zarzuca nam, że wyróżniamy młodszą siostrę, co jest nieprawdą. Czasami trudno jednak zorganizować czas tak, by jego potrzeby i potrzeby młodszego rodzeństwa były zaspokojone. Bardzo się staramy być sprawiedliwi, a jednak syn i tak ma pretensje. Kiedyś nawet podczas wieczornej modlitwy poprosił o lepszych rodziców. Przecież musimy stawiać dzieciom wymagania. Martwimy się, co będzie dalej.

Rodzice małej gromadki

Państwa list sprawia wrażenie, że brakuje Wam trochę pewności siebie, że, stosując jasne zasady, macie jednocześnie wątpliwości, czy to jest słuszne. Inteligentny syn może to wyczuwać i próbować Wami nieco manipulować, wytwarzać poczucie winy, przeprowadzać swoje pomysły związane na przykład z większą swobodą. Pan Bóg daje dzieci, daje i na dzieci. W tym przysłowiu chodzi nie tylko o sprawy materialne, ale i o cierpliwość, mądrość, zdolność do rozwiązywania problemów. Nigdy nie trzeba się martwić na zapas, ale też nie tworzyć jakiegoś idealnego obrazu, że będzie zawsze słodko, słicznie, taki obrazek rodziny jak z reklamy. Warto pamiętać, że nie ma problemów nie do rozwiązania, że dacie sobie radę nawet z bardzo trudnymi sprawami, które jeszcze nadejdą. Syn już widzi, że koledzy mają bardzo dużo swobody, więc oczywiście, że też się tego domaga. Jest w takim wieku, kiedy opinia rówieśników jest dla niego ważna, nie chce w niczym od nich odbiegać. W luźnej rozmowie można kiedyś wyrazić współczucie tym dzieciom, których rodzice nie stawiają wymagań, zostawiają je samym sobie. Można porównać tych kolegów do zawodników bez wymagającego trenera.

Radzę, by się nie przejmować prowokacjami syna, raczej obracać je w żart. Przez swoje wysoki syn chce na sobie skupić Waszą uwagę. Chyba jest zazdrosny o rodzeństwo. Wiadomo, że nie ma podstaw, ale tak to odczuwa. Logiczne argumenty mogą do niego nie przemówić, gdyż w grę wchodzi emocje. Domaga się swojej porcji czułości i uwagi. Gdy moje dzieci były mniej więcej w wieku Waszych, to chodziłam do gospodarzy po mleko. Codziennie szło ze mną inne dziecko i to był czas rozmów, a głównie mojego słuchania. Bo w rodzinach wielodzietnych dziecko ma czasami ochotę mieć mamę lub tatę tylko dla siebie. Pewien ojciec jeździ na stację benzynową ze starszym synem, rytuał niedostępny dla młodszych siostr.

Wy sami budujecie wizerunek Waszej rodziny. Znajoma wyznała, że jako mama za często krytykowała dzieci za bałagan. Niewiele to pomagało, bo - słysząc nieustanną krytykę - dzieci uznały, że są bałaganiarzami i nic tego nie zmieni. Teraz, jako babcia, motywuje wnuki pozytywnie. Chwali ich porządek, pomaga go utrzymywać, przekonuje, że dadzą sobie radę. Może podczas wieczornej modlitwy, podczas rachunku sumienia powiedzieliście głośno, że popełniacie błędy, że chcecie być lepszymi rodzicami. Może syn bez złych intencji powtórzył Waszą prośbę. Dziecko chce silnych, stabilnych rodziców, bo potrzebuje poczucia bezpieczeństwa. Syna mógł Wasz rachunek sumienia zaniepokoić. Warto się nad tym spokojnie zastanowić, poświęcać dzieciom tyle czasu, ile możecie, budować pozytywny wizerunek Waszej uroczej rodziny, dbać o przeróżne rytuały, słuchać, rozmawiać i dużo się śmiać.

Gość Niedzielną (25/2009)

Naznaczone Krzyżami

Jan Konieczny

Tegoroczna podróż do Polski Kola Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II, nic nie tracąc ze swego charakteru turystycznego, miała również charakter pielgrzymkowy, śladami czerwcowych dni lat 79 i 89.



30 lat temu Polska wycieńczona, zraniona, ale nie zrezygnowana, dostrzegła światło w tunelu swojej historii najnowszej. Polak jest papieżem. Papież-Polak przyjeżdża do Polski. Kardynał Stefan Wyszyński wita Go słowami: *Gaude Mater Polonia, prole fecunda nobili...* On, ten z najmłodszych jej synów, całuje ziemię, ziemię matkę, która ciężko jeszcze oddycha swoją historią - tą tysiącletnią i tą najnowszą. Na warszawskim Placu Zwycięstwa powie On: *Niech zstąpi Duch Święty i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi.* Serca polskie przeszedł dreszcz, historia polska przyspieszyła kroku... Z tej ziemi wyszedł ten, który wstrzymał pychę i ruszył wierzenie... 10 lat później, w te same pierwsze dni czerwcowe, Polska zrzuca z siebie jarzmo komunizmu. Trudny ideał wolności każdego zajął miejsce wątpliwego ideału wyzwolenia klasy robotniczej. Te dziesięć lat zostało zaznaczonych krzyżami. Jak wszystko, co w Polsce było ważne. Do dziś jeszcze, w niektórych domach, zanim napoczyna się bochenek chleba, znaczy się go znakiem krzyża. Machinalnie może, ale nie bezsensownie... Dotąd już doszła Dobra Nowina i zostawiła ślad. Zaznaczyła miejsce nowego czekania. Wzmocnione nadzieje. Najpierw te trzy krzyże sprzed Stoczni Gdańskiej: - *Tatusiu, co te krzyże znaczą? Czemu są takie duże? A tam, na samej górze, jakby trzymały się za ręce, spętane przez łańcuchy. I kotwice dźwigają w ręce. „Nie bądź bezpieczny, poeta pamięta”.* A te słowa, tablice - czy to rzecz święta? Czemu tu ludzie przychodzą i płaczą? A ta pani trzyma ręce jakby się modliła. *Tatusiu, czy to jest mogiła? Czy tu mordowali Niemcy? - Nie, synku... Polacy. - Jacy Polacy? Czemu milczysz tatusiu, ty masz łzy? Tatusiu, płaczesz i ty?* 4 czerwca pod tymi krzyżami odprawiona została uroczysta Msza koncelebrowana przez Prymasa Polski, Józefa kard. Glempa i Metropolitę gdańskiego, abp Sławoja Głódzia.

Następnie, 6 czerwca, w Warszawie odśloniety został Krzyż-pomnik upamiętniający 30. rocznicę pierwszej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski. „Wydarzenie to miało wymiar duchowy, narodowy i społeczny. Wołanie Jana Pawła II padło na podatny grunt naszych narodowych i społecznych aspiracji, poculiśmy, co to znaczy być razem. Pozbyliśmy się lęku i wstąpiła w nas nadzieja. Obalenie komunizmu rozpoczęło się na tym placu od słów Jana Pawła II” - podkreśliła prezydent stolicy, Hanna Gronkiewicz-Waltz i dodała: „Ten krzyż niech na zawsze przypomina nam, że to, co niemożliwe, stało się możliwe.” 9 metrowy krzyż, wyrastający z „tej ziemi” został poświęcony przez metropolitę warszawskiego, abp Nycza, w obecności m.in. prezydenta Lecha Kaczyńskiego wraz z małżonką, marszałka senatu Bogdana Borusewicza, nuncjusza apostolskiego w Polsce - abp Józefa Kowalczyka, przewodniczącego Episkopatu Polski - abp Józefa Michalika, parlamentarzystów, przedstawicieli władz pań-



stwowych samorządowych, Warszawiaków, i młodzieży z całej Polski.

ciąg dalszy na str. 14

Życie Kościoła

Watykan

□ **Ks. Krzysztof Nitkiewicz, dotychczasowy podsekretarz Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich, został mianowany przez Benedykta XVI Biskupem sandomierskim.** Ks. Krzysztof Nitkiewicz urodził się 17 lipca 1960 r. w Białymstoku. Świecenia kapłańskie przyjął 19 czerwca 1985 r. W latach 1986-91 studiował prawo kanoniczne na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, gdzie uzyskał tytuł doktora. W roku akademickim 1991-92 był wykładowcą prawa kanonicznego w Archidiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Białymstoku. Następnie, w 1992 r., podjął pracę w watykańskiej Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich.

Warszawa

□ **Sejm przyjął uchwałę w 10. rocznicę wystąpienia Jana Pawła II w polskim parlamencie.** W uchwale przypomniano, że podczas wyjątkowej i symbolicznej wizyty w parlamencie w czerwcu 1999 r. „Jan Paweł II, dzieląc z Polakami radość z demokratycznych przemian, nawiązał do chlubnej historii polskiego parlamentaryzmu, którego owocem było m.in. dzieło Konstytucji 3 Maja”.

Kraków

□ **W Uroczystość Serca Jezusa Kongregacja Edukacji Katolickiej opublikowała dekret, w którym wyraża decyzję Ojca Świętego o przyznaniu tytułu „Papieskiego Uniwersytetu” dotychczasowej Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.** Benedykt XVI, pragnąc uhonorować pamięć swego umiłowanego Poprzednika Jana Pawła II, zdecydował, aby krakowski PAT otrzymał nazwę „Papieski Uniwersytet Jana Pawła II” w Krakowie. Zachowując charakter uczelni kościelnej, wszystkie jej wydziały, instytuty oraz kierunki ściśle podlegają władzy Kongregacji Edukacji Katolickiej wg praw i norm zawartych w Konstytucji Apostolskiej Sapientia christiana.

Paryż

□ **„W 2010 r. Monastyczne Wspólnoty Jerozolimskie oficjalnie założą swój klasztor w Warszawie” - zapowiedział portal internetowy Episkopatu Francji.** „Warszawa w szybkim tempie staje się nowoczesną, wielokulturową i wielonarodową metropolią. A my jesteśmy posłani do pracy właśnie w takich miejscach. Chcemy i tu być oazą ciszy i modlitwy. Skorzystaliśmy z zaproszenia Prymasa Glempa i przygotowujemy się do zamieszkania w waszej stolicy. Będziemy pracować wśród was w swoich zawodach, a żyjąc rytmem miasta, będziemy sprawować codzienną liturgię” - mówił koordynator Wspólnot, o. Pierre Marie Delfieux.



* Kronika polonijna *

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

FRANCJA

□ W połowie czerwca br., w ośrodku wypoczynkowym „Stella Maris” w Stella Plage, jubileusz 50-lecia kapłaństwa obchodził ks. Józef Kuroczycki, kapłan zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Mszę św., oprócz Jubilata, celebrowali biskup Jacques Noyer, ks. Henryk Szulborski - wicerektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji oraz o. Leon Brzezina. Po Mszy św. sylwetkę Jubilata przedstawił Marian Bączkowski, prezes Fundacji Jana Pawła II oraz Teresa Borowczak, sekretarz Fundacji. Wśród zaproszonych gości byli m.in. Jean-Marie Krajewski z Conseil Regional, min. Jerzy Drożdż z Brukseli, konsul generalny z Lille Bogdan Słoński, dr Adam Gałkowski z Uniwersy-



tetu Warszawskiego. Ks. Józef Kuroczycki urodził się 1935 r. w Nieświeżu. Ukończył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym oo. Oblatów w Obrze oraz studia filologii klasycznej na Uniwersytecie Wrocławskim 1960-62. Świecenia kapłańskie przyjął w 1959 r. w

Obrze. Od 1963 przebywa we Francji, a od 1983 jest dyrektorem ośrodka wakacyjnego „Stella-Maris” w Stella-Plage. Jako duszpasterz polonijny w Calonne-Ricouart i Marles-les-Mines był kapłanem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej oraz innych miejscowych organizacji. Przez 15 lat organizował wycieczki i pielgrzymki dla młodzieży i dorosłych (m.in. zjazdy harcerskie pod Monte Cassino i na Kaszubach). Przez 25 lat był odpowiedzialny za salę „Polonia” w Północnej Francji, gdzie organizowano imprezy kulturalne. Inicjator budowy kaplicy oraz rozbudowy i modernizacji ośrodka wakacyjnego w Stella-Plage. Założyciel stowarzyszenia Przyjaciele Fundacji Jana Pawła II we Francji, która m.in. ufundowała pomnik Jana Pawła II w Vaudricourt. Autor artykułów w miesięczniku „Niepokalana” oraz inicjator wydania publikacji książkowej (albumu) *Stella Maris* (Stella Maris 2004). Uehonorowany: dyplomem Konsulatu Generalnego RP w Lille za popularyzowanie kultury polskiej w Północnej Francji 1998, nagrodą honorową „Lutecja” Stowarzyszenia Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie 2003, nagrodą Instytutu Badań nad Kulturą Polonijną w Monachium 2003. Odznaczenia: Order Zasługi RP (V), Ordre National du Mérite, Medal Honorowy „Polonia Semper Fidelis”. W 2007 roku jego imieniem nazwano osiedle w Calonne-Ricouart.

HOLANDIA

□ **11 czerwca w Delft zmarł w wieku 90 lat Jan Stanisław Nikerk,** delegat na Holandię Rządu RP na Uchodźstwie w latach 1955-90, wybitna postać życia polonijnego w Holandii.

POLSKA

□ **W dn. 2-9 sierpnia odbędą się w Toruniu XIV Światowe Letnie Igrzyska Polonijne. Uczestniczyć w nich może każda pełnoletnia osoba pochodzenia polskiego mieszkająca stale za granicą.** Do udziału w jednej dyscyplinie sportowej dopuszczone mogą być także osoby nie posiadające korzeni polskich, mieszkające na stałe za granicą (współmałżonek) - spokrewnione z uczestnikiem

Igrzysk pochodzenia polskiego. W przypadku osoby niepełnoletniej konieczna jest pisemna zgoda jej rodziców. Więcej informacji na stronie: www.igrzyskapolonijne.torun.pl/ lub w Urzędzie Miasta Torunia - Wydział Sportu i Turystyki - ul. Waty Gen. Sikorskiego 10, 87-100 Toruń; e-mail: biuro@igrzyskapolonijne.torun.pl; tel. 0048 56 611 86 34, 0048 56 611 88 18 (Biuro Igrzysk).

KANADA

□ **W Kanadzie zmarł Jerzy Kołacz - artysta malarz, grafik i wykładowca.** Od ponad 30 lat mieszkał w Kanadzie, gdzie jego twórczość doczekała się wielkiego uznania, a on sam dał się poznać jako postać szalenie barwna i niezwykle lubiana.

Ciąg dalszy ze str. 12

Zaznaczone Krzyżami

Arcybiskup Nycz, zwracając uwagę na fakt, że krzyż ten nawiązuje do polskiej tradycji krzyża misyjnego, powiedział, że postawienie go na centralnym placu stolicy to „ważna i niezwykle odważna decyzja” władz Warszawy.

Tak oto podróż po Polsce została przeżyta jako hold dla ducha polskiego i dla roli, jaką odegrał tu Jan Paweł II. Wizyta w Żelazowej Woli, zwiedzanie Torunia, Trójmiasta, Malborka, Wilanowa i Warszawy nabrało innych kolorów. Wspaniale przyjęci przez abp Sławoja Głódzia na



uroczystej kolacji, w której wziął również udział Prymas Polski, kard. Józef Glemp, nie mogliśmy nie czuć się zaszczytzeni. Prywatne zwiedzanie pałacu prezydenckiego, a następnie spotkanie z lubelskimi stypendystami Fundacji w gmachu nuncjatury apostolskiej, gdzie ugościł nas nuncjusz, abp Józef Kowalczyk, sprawiły, że wszyscy wracali do Francji przepelnieni wrażeniami i nawet brak słońca i niezbędnej dla dobrego samopoczucia witaminy D, nie odebrał nikomu humoru. Nasi francuscy przyjaciele odkrywali Polskę z entuzjazmem i uznaniem. Wszyscy jesteśmy wdzięczni pani Christiane Tomkiewiczowej i panu Henri Rogowskiemu za zorganizowanie tego tygodnia polskiego.

Jan Konieczny**Głos wokół sportu****Bogdan Usowicz**

⊕ **Brazylia zdobyła piłkarski Puchar Konfederacji, pokonując w finale 3:2**

USA. W meczu o 3 miejsce gospodarze, zespół RPA, musieli po dogrywce uznać wyższość Hiszpanii (2:3).

⊕ **W Lidze Światowej siatkarzy Polacy po dwóch wygranych meczach z Wenezuelą ponownie musieli uznać wyższość Brazylii.** W rozegranym w Łodzi dwumeczu przegrali dwa razy po 0:3.

⊕ **W Lidze Mistrzów Wisła wylosowała w pierwszym etapie rozgrywek estońską drużynę Levadię Tallin.** W Lidze Europejskiej (dawny Puchar UEFA) w I rundzie Polonia Warszawa spotka się z FK Buducnost Podgorica (Czarnogóra). Legia wystąpi od rundy II (prawdopodobnie z gruzińską Olimpią Rustawa, która nie powinna mieć kłopotu z wyeliminowaniem zespołu z San Marino). Lech Poznań przystąpi do tych rozgrywek w rundzie III.

⊕ **Zawody żużlowego GP Walii** wygrał Australijczyk Jason Crump. Polacy Gollob i Ułamek odpadli w półfinale.

⊕ **66 rajd Polski, który był też eliminacją MS, wygrał Fin Hirvonen (Ford Focus).** 6 miejsce zdobył Holowczyc. Po wypadku wycofał się Francuz Loeb.

⊕ **W Formule 1 za nami GP Wielkiej Brytanii, szczęśliwe dla kierowców Red bulla.** Wygrał Niemiec Vettel przed Webberem. Kubica dojechał na 13 pozycji.

Katecheza

na niedzielę 19 lipca

GRZECH PIERWORODNY

1. We współczesnym świecie słowo „wolność” stało się dla niektórych ludzi swego rodzaju „wytrychem”, dzięki któremu można otwierać niemalże wszystkie drzwi, za którymi jest pełna swoboda, pełen luz, życie bez jakichkolwiek reguł i zasad. Na szczęście są także ludzie, i jest ich zdecydowana większość, którzy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że wolność to nieustanne dokonywanie wyboru pomiędzy dobrem a złem, i że to właśnie wolność nie pozwala człowiekowi otwierać niektórych drzwi, za którymi czyha zło. Czasem pytamy, jak to się dzieje, że, mając wiedzę, iż nie powinniśmy przekroczyć takiego progu, jednak go przekraczamy? Dlaczego nadużywamy podarowanej nam przez Boga wolności?

2. Odpowiadając na to pytanie, trzeba sięgnąć do początków - wspaniałych i dramatycznych zarazem - dziejów stworzenia, zapisanych na kartach Pisma Świętego. Adam i Ewa, pierwsi ludzie i pierwsi rodzice, cieszyli się przyjaźnią Pana Boga. Trwała ona aż do momentu, gdy nie posłuchali Go, nie uszanowali Jego zakazu i przekroczyli zakazaną granicę (por. KKK 396). Odwołując się do biblijnego obrazu zerwania przez Adama i Ewę owocu z zakazanego drzewa, Kościół tłumaczy, że pierwsi ludzie - zwiedzeni przez diabła - nadużyli podarowanej przez Pana Boga wolności, okazali się nieposłuszni wobec Boga, w wyniku czego utracili natychmiast łaskę pierwotnej świętości. Adam i Ewa zgrzeszyli. Ich pierwsze nieposłuszeństwo wobec przykazania Bożego, związane z nadużyciem wolności, ich pierwszy grzech, określa się grzechem pierworodnym (por. KKK 398, 399).

Następstwem grzechu pierworodnego stała się śmierć, której wszyscy doświadczamy. Po pierwszym grzechu, jak czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego, prawdziwa „inwazja” grzechu zalewa świat. Biblia opisuje bratobójstwo popełnione przez Kaina na Abła; pojawia się powszechne zepsucie moralne będące następstwem grzechu, czy grzech ujawniający się na wiele różnych sposobów także wśród chrześcijan. Człowiek, zaglądając w swoje serce, dostrzega ciągle, że niestety jest skłonny do zła i pogrążony w wielorakim zlu, które nie może pochodzić od dobrego Stwórcy (por. KKK 401).

Rodzi się pytanie, dlaczego Bóg nie powstrzymał pierwszego człowieka od grzechu? Św. Tomasz z Akwinu odpowiada następująco: „Nic nie sprzeciwia się temu, żeby natura ludzka po grzechu została przeznaczona do jeszcze wyższego celu. Bóg bowiem dopuszcza zło, aby wyprowadzić z niego jeszcze większe dobro. Stąd słowa św. Pawła: «Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska» (Rz 5, 20). A hymn wielkanocny zwany Eksultet głosi: «O szczęśliwa wino, skoro ją zgładził wielki Odkupiciel!» (KKK 412).

3. Pomimo konsekwencji płynących z grzechu pierworodnego (które zostaną szczegółowo omówione w następnej katechezie), pomimo nieposłuszeństwa i niewierności, Pan Bóg nie odrzucił pierwszych ludzi - Adama i Ewy. Zatem człowiek nie został opuszczony przez Boga. Przeciwnie, Bóg wzywa go i zapowiada mu tajemnicze zwycięstwo nad złem oraz podniesienie z upadku (KKK 410). Biblijny opis grzechu pierwszych ludzi zawiera także przesłanie nadziei. Bóg mówi do węży, który symbolizuje diabła: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę” (Rdz 3, 15). Fragment ten, nazywany Protoewangelią, zwiastuje Jezusa Chrystusa, który zwycięża szatana i poprzez swoją mękę i zmartwychwstanie zmienia dramatyczny los człowieka, dając mu szansę wyzwolenia od grzechu. Także i nas, choć obciążonych grzechem pierworodnym, Pan Bóg nie przekreśla. Mimo naszych ułomności i słabości, naszego nieposłuszeństwa i nadużycia wolności, Bóg pozwala nam na ciągle powroty do Niego w sakramencie pokuty, w którym obdarza nas swoją łaską. Pozwala nam ona dokonywać właściwych, czyli jedynie dobrych wyborów oraz nie przekraczać granic niezgodnych z Bożą wolą i nie nadużywać wolności, którą otrzymujemy od Stwórcy. Zaufajmy zatem Jezusowi i z Nim wędrujemy przez życie, pomimo naszej słabości. Jedyne w Nim jest nasza siła, nasze wyzwolenie i zwycięstwo, które w konsekwencji prowadzi do nieba.

4. Zapamiętajmy: Grzech popełniony przez Adama i Ewę nazywamy grzechem pierworodnym. Wszyscy się w nim rodzimy, gdyż Adam i Ewa, popełniając pierwszy grzech, przekazali swojemu potomstwu naturę ludzką zranioną, pozbawioną pierwotnej świętości i sprawiedliwości (por. KKK 417). Zwycięstwo nad każdym grzechem odnosimy przez pełne zaufanie i miłość do Chrystusa.

ks. Ryszard Czekalski

A retenir: Le péché commis par Adam et Eve s'appelle le péché originel. Tous naissent dans ce péché parce que Adam et Eve, en commettant le premier péché, ont transmis à leur progéniture la nature humaine blessée, privée de la sainteté originelle et de la justice (voir Catéchisme de l'Eglise Catholique n° 417). Nous remportons la victoire sur chaque péché par la pleine confiance et l'amour du Christ.

Katecheza

na niedzielę 26 lipca

KONSEKWENCJE GRZECHU PIERWORODNEGO

1. Najbardziej bolesną i dramatyczną rzeczywistością, z jaką przychodzi nam się zderzać, jest moment śmierci osób bliskich, poprzedzony niejednokrotnie długim cierpieniem. Szczególnie trudno nam przyjąć przedwczesne odejście kogoś młodego; czujemy się wtedy rozgoryczeni czyjąś nieuleczalną chorobą. Nie godzimy się z przejawami międzyludzkiej niesprawiedliwości czy brutalnego traktowania drugiego człowieka. Być może sami doświadczyliśmy czegoś podobnego. Nie godząc się z tym wszystkim, boleśnie borykamy się w takich chwilach z pytaniem: po co to wszystko? Dlaczego tak jest? i intuicyjnie zwracamy się z tym do Boga. Jaką odpowiedź możemy od Niego otrzymać?



2. Odpowiedź tę możemy odnaleźć już na pierwszych kartach Biblii. W stanie pierwotnej przyjaźni człowieka z Bogiem nie istniał ból, cierpienie czy śmierć. Jednak ten żyjący w pierwotnej szczęśliwości i sprawiedliwości człowiek, popełniając grzech, przekroczył granicę wolności. Odtąd stał się on niewolnikiem zła i grzechu, a ludzkie życie zostało już na zawsze naznaczone skazą grzechu pierworodnego. Jak naucza Katechizm Kościoła Katolickiego, natura ludzka „jest pozbawiona pierwotnej świętości i sprawiedliwości, ale (...) nie jest całkowicie zepsuta: jest zraniona w swoich siłach naturalnych, poddana niewiedzy, cierpieniu i władzy śmierci oraz skłonna do grzechu (ta skłonność do zła jest nazywana „pożądliwością”). (KKK 405).

Biblijna scena wypędzenia z raju również w sposób symboliczny tłumaczy inną, nielatwą do wyjaśnienia kwestię: dlaczego wraz z przyściem na świat dziedziczymy grzech pierworodny? Skoro w żaden sposób nie jesteśmy winni tego grzechu, dlaczego tak mocno musimy doświadczać jego skutków? Pierwsi rodzice otrzymali dar pierwotnej świętości i sprawiedliwości dla całego rodzaju ludzkiego. Ponieważ dar ten nie został przyjęty, dlatego też skutki tego miały dotknąć całą ludzkość. Pierwsi rodzice, popełniając grzech osobisty, przyczynili się do zniekształcenia własnej natury i od tego momentu, żyjąc w stanie upadku, przekazali już tę skazę swemu potomstwu. Każdy z nas w konsekwencji dziedziczy ten stan. Grzech pierworodny jest nazywany „grzechem” w sposób analogiczny; jest grzechem „zaciągniętym”, a nie „popełnionym”, jest stanem, a nie aktem (por. KKK 404).

3. Bóg jednak dał człowiekowi nadzieję na zwyciężenie zła. Zwycięstwo nad grzechem zostało nam zapewnione dzięki pokonaniu ludzkiego grzechu i śmierci przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Podkreślił to św. Paweł w liście do Rzymian: „Jak przestępstwo jednego spowodowało na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego spowodował na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie” (Rz 5, 18; KKK 402).

Jak czytamy w Katechizmie, sakrament chrztu świętego gładzi wszystkie nasze grzechy łącznie z grzechem pierworodnym. Pozostają w nas jednak konsekwencje grzechu. Chrzt nie zabezpiecza nas przed skutkami zła, cierpieniem, chorobą, umieraniem (por. KKK 1264) oraz skłonnością do zła. Natomiast w świetle tego sakramentu ludzkie zmaganie się z ciężarami życia nabiera nowej wartości. Nadzieja nowego życia otrzymana na chrzcie świętym sprawia, że wytrwałość w walce ze skutkami grzechu pierworodnego nie tylko powoduje, że ludzie mogą żyć w pełniejszej harmonii między sobą, nie tylko uszlachetnia ludzką osobowość, ale także staje się źródłem wiecznej trwałej nagrody w niebie.

4. Zapamiętajmy: Konsekwencją grzechu pierworodnego jest to, iż natura ludzka została osłabiona w swoich władzach, poddana niewiedzy, cierpieniu i panowaniu śmierci. Jest ona skłonna do grzechu - tę skłonność nazywa się „pożądliwością” (por. KKK 416 - 418). Chrzt gładzi grzech pierworodny, nie niweluje jednak jego konsekwencji.

ks. Rafał Bednarczyk

A retenir: En conséquence du péché originel la nature humaine est affaiblie dans ses forces, soumise à l'ignorance, à la souffrance et à la domination de la mort, et inclinée au péché - on appelle cette inclination « concupiscence » (Catéchisme de l'Eglise Catholique n° 416-418). Le baptême efface le péché originel mais il ne supprime pas ses conséquences.

ECHA PRZEDWAKACYJNE z HOUDAIN (Pas de Calais)



Jeanne Siemiątkowska

W sobotę 30 maja b.r., w godzinach popołudniowych, został oddany do dyspozycji Polaków „Dom Polski” na rue des Hêtres, ofiarowany przez merostwo z Houdain.

Inauguracja tego lokalu odbyła się w obecności Konsula Generalnego z Lille - pana Bogdana Bernarczyka-Słońskiego, miejscowego mera - pana Daniel Dewalle, członków Rady gminnej, przedstawicieli gmin z okolicy, ks. Jana Kałuży SChr. - proboszcza parafii Bruay-Labuissière, ks. André Clay - miejscowego



wego duszpasterza, siostry Lucjany Fel i licznie zebranych mieszkańców z Houdain oraz okolicy, a także przedstawicieli Towarzystw Miejsowych i pozamiejscowych. Uroczystego otwarcia lokalu dokonali p. Dewalle i p. Regina Wawrzyniak - prezes Komitetu Towarzystw Miejsowych (KTM). Orkiestra „ECHO” zagrała Hymny Polski i Francji - była to wzruszająca chwila. Wstęgę biało-czerwoną trzymały dumnie dzieci z Krucjaty Eucharystycznej - wyjątkowy był dla nich ten zaszczyt.

Po powitaniu gości pani prezes Regina Wawrzyniak wspominała o poprzednich latach emigracji, kiedy Polacy pragnęli spotykać się w różnych organizacjach muzycznych, sportowych, religijnych, które od roku 1920 były zakładane w północnej Francji. Dziś następne pokolenia polsko-francuskie wracają myślą do czasów minionych i szukają sposobów na „otwarcie” pamięci narodowej, dlatego „Dom Polski” stanie się miejscem, gdzie będzie można eksponować różne pamiątki kultury polskiej na emigracji. Z tej okazji apel do miłośników Polski, aby rozpowszechniali kulturę i korzystali z „DOMU POLSKIEGO”, który jest do dyspozycji artystów i małych zespołów.

Dziękujemy osobom, które przyczyniły się do udekorowania tego lokalu różnymi pamiątkami kultury polskiej. Szczególnie rzucały się w oczy: wizerunek Czarnej Madonny i Orła polskiego, stroje narodowe oraz wycinanki śp. Ignacego Flaczyńskiego. Pani prezes dziękowała również p. Leonowi Wawrzyniak, który przez długie lata starał się podtrzymać ducha w organizacjach i pragnął, aby powstał lokal, gdzie można by godnie przechowywać pamiątki stowarzyszeń, które istniały w Houdain. Po informacji można zgłaszać się do: (*Régine Wawrzyniak 03 21 65 82 13 lub : email : wawrzyniak.maryan@orange.fr*)

Polonijnych wspomnień Uroczystości w Alzacji

Tadeusz Chrastek

W ostatnim okresie mieliśmy w Alzacji uroczystości, o których muszę koniecznie napisać.

W niedzielę - 31 maja - odbyła się I Komunia Święta na sześćdziesięciu milusińskich.



Wspaniałe święto także i dla nas, dorosłych. Po raz pierwszy dzieci przyjęły Chrystusa do swoich serc. Spotkanie z Nim to najwspanialszy prezent, jaki otrzymały. Komunia św., Eucharystia i dziękczynienie. Dzieci pełne powagi, skupienia. Nam, dorosłym, przypomniał się nasz dzień otrzymania I Komunii św. Wszyscy go pamiętamy.

Lundi de Pentecôte - 1 czerwca - kolejne wydarzenie, coroczna pielgrzymka Polonii polskiej do bazyliki w Thierenbach.

Wspaniała uroczystość, na którą licznie przybyli rodacy i księża pracujący w Alzacji, Niemczech, Szwajcarii. Msza św. była



koncelebrowana przez wszystkich przybyłych księży. Przewodniczył jej ks. Zygmunt Zarzycki, obchodzący 2 czerwca uroczystość 41-lecia święceń kapłańskich. Z tej okazji życzymy księdzu Zygmuntowi dużo łask Bożych.

Procesja wokół bazyliki, obecne poczty sztandarowe, zespoły folklorystyczne, harcerze i dzieci pierwszo-komunijne.



„Do zobaczenia za rok” - tak wszyscy żegnali się po uroczystościach.

Obchody święta Bożego Ciała z procesją do czterech ołtarzy są już w Alzacji tradycją.

Liczenie w tym roku przybyła Polonia z różnych regionów Francji, Niemiec i Szwajcarii. Serdecznie powitaliśmy też obecnych na Mszy św. i procesji gości z Polski.



W przygotowaniu święta jak zwykle pomogli górnicy z Polski - serdeczne „Bóg zapłać” za wysiłek.

Msza św. koncelebrowana była przez ks. Jacka Styłę i ks. Mariana Kurnytę. Obecny na Mszy chór będący połączeniem inicjatyw z różnych parafii alzackich i zespół „Polonia” uświetniły uroczystość wspaniałym śpiewem.

Jak zwykle nie zawiedli harcerze z Bollwiller, poczty sztandarowe i dzieci w strojach ludowych. Szliśmy w procesji po sypanych przez dzieci kwiatach jak po barwnym kobiercu. Obecni rodacy z Audincourt, Ronchamp, Colmar, Wittelsheim, Bollwiller modlili się na Mszy za zmarłego ks. Romana Waszkiewicza i za zmarłych członków zespołu „Polonia”. W homilii ks. Jacek Styła mówił o Eucharystii.

Później znaczenie eucharystii naszym najmłodszym parafianom wyjaśniał ks. Marian Kurnyta.

Uroczystość Bożego Ciała obchodzona jest od XIII wieku. Inicjatorką ustanowienia tego święta była św. Julianna z Cornillon - w 1245 r. doznała objawień, za pośrednictwem których Chrystus przekazał jej pragnienie ustanowienia specjalnego święta ku czci Najświętszej Eucharystii. Jest to jedno z najbardziej radosnych świąt w Kościele Katolickim.

Po uroczystości wszyscy zostali zaproszeni przez ks. Mariana i Radę Parafialną na poczęstunek. Od upieczonych ciast uginały się stoły. Pojawił się też żurek śląski i pieczone kielbaski. Wszystko było wyśmienite.

Wszędzie dwoił się i troił ks. Marian, bez którego zaangażowania nie byłoby tych dni pełnych radosnych spotkań i wzruszeń. Dziękujemy!

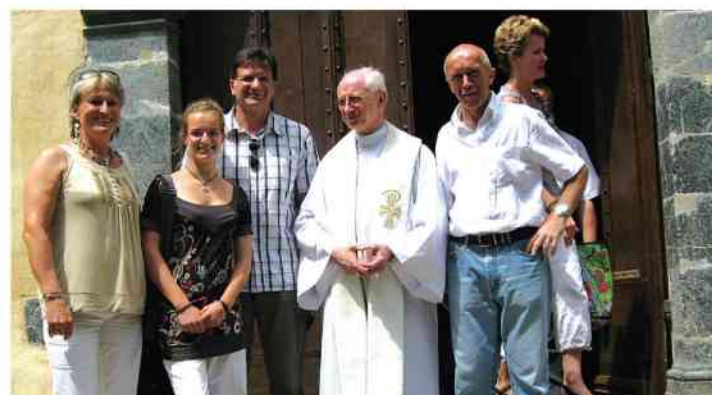
Osobne podziękowania składamy członkom Rady Parafialnej. Jesteście wspaniali. Podziękowania również wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia tych dni. Nasza Polonia z roku na rok coraz liczniej uczestniczy we wszystkich uroczystościach. Oby tak dalej. Bóg zapłać!



Jak co roku głos ks. Jerzego, na różny sposób kierowany do rodaków od Monaco po Aix en Provence, nie został bez odpowiedzi.

Około 100 naszych rodaków zebrało się w kaplicy Notre Dame de la Queste w Grimaud na Mszy św., której przewodniczył ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Koncelebrantami byli ks. Jan Ciągło - Prowincjał księży Chrystusowców we Francji i Hiszpanii, o. Julian z Plan de la Tour i ks. Jerzy Chorzempa - nasz duszpasterz. Dla niego, jak też dla ks. Infułata, ta Msza św. była okazją do podziękowania wraz z nami za 40 lat kapłaństwa. To w sposób szczególnie podkreślił na końcu Mszy św. pan Wojciech Zięba, składając im życzenia i wręczając kwiaty.

Nie można pominąć jeszcze innego wydarzenia z tej uroczystej Mszy św., a mianowicie sakramentu bierzmowania otrzymanego przez Deborę Zięba i Rafała Wawrzyniaka. Mama Debora na początku Mszy św. powitała przybyłych gości i w imieniu młodzieży poprosiła ks. Infułata o udzielenie sakramentu bierzmowania. Ks. Infułat nie miał łatwej sytuacji w swej homilii, gdyż musiał powiązać swoim słowem trzy wydarzenia, uroczystość Bożego Ciała, sakrament bierzmowania i 40-lecie kapłaństwa ks. Jerzego. Uczynił to wspaniale i jesteśmy mu za to bardzo wdzięczni. Debora, która otrzymała sakrament bierzmowania, w imieniu swoim i swego kolegi Rafała podziękowa-



ła ks. Infułatowi za udzielenie im tego sakramentu. Obiecała też, że uczynią wszystko, aby być dzielnymi katolikami w dziwniejszym świecie. Słowa podziękowania ks. Jerzego i pieśni „Boże, coś Polskę” zamknęły tę podniosłą uroczystość. Przy wyjściu z kaplicy wszyscy obecni otrzymali pamiątkowe obrazki od naszego duszpasterza.

Po uczcie eucharystycznej przeszliśmy do agapy, uczytu przygotowanej przez Delicepol z Marsylii i nasze rodaczki - były to wspaniałe sałatki i ciasta. Należy tu szczególnie wyróżnić panią Lidię Fedyniak i panią Marię Lis. Nad całą uroczystością czuwała członkini zarządu PZK Prowansji w osobach pani Lidii Mailliet - Woźniak, pana Bogdana Osóbki i pana Andrzeja Targońskiego wraz z ich kapelanem - ks. Jerzym. Uroczystość Zjazdu zakończono nabożeństwem eucharystycznym i wieczorem naszych pieśni religijnych i ludowych. Z ust odjeżdżających można było słyszeć życzenie organizowania takich spotkań częściej i nadzieję na kolejny Zjazd w dniu 13 czerwca 2010 r. Pan Konsul Generalny z Lyonu, który nie mógł uczestniczyć w Zjeździe, przesłał list: „Serdecznie dziękuję za zaproszenie na Zjazd Polonii z Południa Francji, 14 czerwca w Grimaud. Niestety, dużo wcześniej podjęte zobowiązania (od których nie udało mi się „uwolnić”) nie pozwalają mi na wzięcie w nim udziału. Życzę wszystkim jego uczestnikom owocnych obiad, łącząc wyrazy szacunku i poważania.”

Uczestniczka Zjazdu

Wspomnienie o śp. Pani Helenie Baran

*Śpieszmy się kochać ludzi
tak szybko odchodzą*

Szanowny Panie Eugeniuszu!

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pana żony - Pani Heleny.

Niełatwo jest pogodzić się z odejściem tak bliskiej osoby, wiernej towarzyszką życia, na dobre i na złe. Najbliżsi zawsze odchodzą za szybko, pozostawiając po sobie pustkę i smutek. W tych trudnych chwilach łączymy się z Panem myślami i modlitwą. Nigdy nie zapomnimy gościnności, łagodności i dobra, jakich doświadczyliśmy od Pani Heleny. To była wspaniała kobieta, pełna ciepła i sympatii dla każdego, oddana przez wiele lat życiu Kościoła i wspólnocie polskiej w Aulnay sous Bois, za co została odznaczona medalem zasługi Polskiej Misji Katolickiej. Na zawsze pozostanie w naszych wspomnieniach. Niechaj Dobry Bóg przyjmie duszę Pani Heleny Baran do Wiecznej Chwały i da jej udział w radości Zmartwychwstania. Niechaj Ją obdarzy Swoim Miłosierdziem za serce, uśmiech i dobroć, którą zawsze dla nas miała. Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie!

*Przyjaciele ze wspólnoty parafialnej
przy PAK w Aulnay sous Bois*

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

ROK SZKOLNY 2009-2010

Szkola Polska działająca przy polskiej parafii Podwyższenia Krzyża św. w Dammarie les Lys (77), region Melun, południe Seine et Marne, rozpoczęła zapisy na rok szkolny 2009-2010.

Dzieci można zapisać do:

- trzyzłomowej sekcji przedszkola (od 4 lat)
 - język polski, katecheza;
- szkoły podstawowej (od I do VI klasy)
 - język polski, historia Polski, geografia Polski, katecheza;
- do I klasy gimnazjalnej
 - język polski, historia Polski, geografia Polski, katecheza.

Praca pedagogiczna jest oparta na obowiązującym programie MENiS.

Zajęcia odbywają się w soboty w budynkach przyparafialnych

81, rue Adrien Chatelain - 77190 Dammarie les Lys:

Gimnazjum - od 9.15 do 14.45;

Klasy V i VI - od 13.00 do 17.30; Klasy I - IV - od 14.00 do 17.30.

Uczniowie naszej szkoły kończą rok szkolny egzaminem

klasyfikacyjnym, na mocy którego otrzymują świadectwa szkolne.
Zapisu dziecka można dokonać w każdą sobotę w czasie zajęć szkolnych, w niedzielę przed lub po Mszy św. oraz (w tygodniu) telefonicznie: 01 64 23 63 81 (od 18.00 do 20.00).

Nauczycielki

POLSKA KUCHNIA DOMOWA!

Pierogi, gołąbki, krostkiety - na zamówienie.

T. 06.70.82.77.84



Polonijnych wspomnień

Serce w plecaku

Krzysztof Tadeusz Walendzik

Serce w plecaku - spektakl mówiący o bohaterstwie polskiego żołnierza w czasie II Wojny Światowej - obejrzało ponad 300 dzieci ze Szkoły Polskiej. Był on również pokazany w paryskim Domu Kombatanta i w sali przy parafii polskiej w Dammari-les-Lys.



Skiermiewicy artyści-amatorzy z pełnym oddaniem przekazali śpiewem i poezją atmosferę tamtych dni. Przejmujący wiersz o Warszawie, „Szturmówka”, „Czerwone maki na Monte Cassino”, „Marsz Mokotowa” i inne wojskowe albo party-

zanckie utwory wprowadzały w zadumę i wyciskały z oczu łzy. Piosenki i przejmujące świadectwo uczestników tamtych trudnych dni przemówiło z pewnością silniej do młodych niż niejedna lekcja szkolna.

Wierzę, że występ zespołu „Srebrne arki”, złożonego z emerytów, na długo pozostanie w pamięci i spowoduje, że każdy z młodych słuchaczy będzie w przyszłości strażnikiem polskiej racji stanu i prawdziwej historii.

Znajdujemy się niestety w takich czasach, kiedy próbuje się zrelatywizować historię. Na całym świecie w sposób skandaliczny mówi się i pisze o „polskich obozach koncentracyjnych”, a w niemieckiej prasie o współodpowiedzialności Polski za holokaust. W Berlinie powstaje instytucja, która nigdy nie powinna powstać - muzeum wypędzonych. Manipuluje się faktami, podając półprawdy lub wręcz kłamstwa. Kiedyś nasi dziadkowie i ojcowie na całym świecie walczyli o wolną Polskę, teraz my, wszyscy, musimy dbać i walczyć o dobre imię naszej Ojczyzny i za każdym razem, kiedy znajdzie taka potrzeba, dawać odpór kłamstwu i oczernianiu Polski. Jeśli nie będziemy się sami szanować, to nikt nas nie uszanuje. Jeśli nic nie będziemy robić teraz, to być może za kilkanaście lub kilkadziesiąt lat dowiemy się, że II Wojnę Światową wywołała Polska. Przekazanie prawdy młodemu pokoleniu pozostaje priorytetem rodziców uczniów Szkoły Polskiej. Jest z pewnością zadaniem dla nas wszystkich.

Wyraży uznania należą się zatem artystom, którzy z takim poświęceniem i talentem podejmują odpowiedzialność za wchodzących w życie Polaków, ale także wszystkim, którzy ten piękny i jakże ważny koncert zorganizowali: Radzie Rodziców Szkoły Polskiej w Paryżu, paryskiemu kołu Stowarzyszenia Kombatantów Polskich i Polskiemu Towarzystwu Katolickiemu z Dammari-les-Lys. Specjalne podziękowanie przekazuję paniom Danucie Nowakowskiej i Jadwidze Kądzieli za zaangażowanie w przygotowanie spektaklu w Domu Kombatanta.

Zapisy na Nowy Rok Akademicki

Już 11 rok istnieje przy Polskiej Misji Katolickiej we Francji Studium Filozoficzno - Etyczno - Społeczne im. Jana Pawła II.

Organizuje ono:

1. Studia Filozoficzne - Wykłady z metafizyki, antropologii, filozofii kultury, polityki, ekonomii; **2. Podyplomowe Europejskie Studia Samorządowe** (2-letnie) - adresowane do studentów i absolwentów wyższych uczelni, pragnących podjąć pracę w administracji UE; **3. Roczne Studium Asystenta Managera** - przygotowujące do pracy na stanowisku asystenta managera (dyrektora, prezesa, kierownika). Celem jego jest przygotowanie kadr do profesjonalnej obsługi biura i sekretariatu, wprowadzenie do problematyki zagadnień prawa pracy, prawa gospodarczego oraz handlowego i księgowości. Studium kończy się uzyskaniem dyplomu Asystent managera. **4. Wolny Uniwersytet** - otwarte wykłady dla wszystkich zainteresowanych z zakresu filozofii, etyki, teologii, nauk przyrodniczych i nauk społecznych.

Informacje w Sekretariacie Studium: Paryż - 263 bis, rue St-Honoré: wtorki i środy (9-12); czwartki i piątki (16-19); tel. 01 42 60 66 58.





Polonijnych wspomnień Czołowi eksporterzy

Krzysztof Tadeusz Walendzik

Gdańska firma Lotos S.A., Laktopol z Suwałk oraz Fabryka śrub z Łańcuta to najlepsi polscy eksporterzy do Francji w roku 2008.



Przedstawiciele tych firm (Bogdan Janicki, Edyta Kowalewska i Agnieszka Langevin) otrzymali z rąk ambasadora RP w Paryżu, Tomasza Orłowskiego i szefa Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP, min. Andrzeja Szteligi dyplomy podpisane przez Ministrów Spraw Zagranicznych i Gospodarki RP a także okolicznościowe puchary. Po oficjalnej ceremonii odbyło się przyjęcie, w którym oprócz laureatów wzięli udział przedstawiciele francuskiego biznesu, świata nauki i organizacji polonijnych, a także dziennikarze. Uroczystość ta była ważnym wydarzeniem, które - oprócz wyróżnienia liderów polskiego eksportu na rynek francuski - miało za zadanie zwrócenie uwagi na polską ofertę eksportową.

FIRMA FRANCUSKA SOCIÉTÉ WEBER

poszukuje brzadzistów oraz pracowników wysoko wykwalifikowanych, mówiących po francusku, do pracy w rejonie Paryża lub Tuluzy.

Zakres prac: elektryka przemysłowa, informatyka, instalacje przeciwpożarowe i antywłamaniowe.

Adres: 68, rue Henri Farman; 93297 Tremblay en France Cedex; Tel. 01 49 63 95 05; Tel. 06 66 86 75 76 - Mr Daniel Wójcik; tel. 06 66 88 06 04 - Mr André Chojak; fax : 01 49 63 97 31; e-mail: weber.tremblay@wanadoo.fr

Drodzy Rodacy!
Chwalcie się.

oskary
gminess
sportowe

Pokażcie swoją aktywność fizyczną.
Przedstawcie drużyny w której gracie.
Zaprezentujcie ulubione szlaki turystyczne.
Zaproście do ulubionego klubu fitness.

Zgłoszcie się do Konkursu
Oskary Sportowe Gminess 2009.
Wejdźcie na stronę
www.gminess.pl
a tam znajdziecie wszystkie
niezbędne informacje.

www.gminess.pl

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

Mr Andrzej WODA -	70 euro
Mmc Anna GERARD -	100 euro
Mme Stanisława ZABIJAK -	70 euro
Mr Franciszek PUSCIZNA -	100 euro
Mr Fausto LUSATTI -	70 euro
Mr Janek PERZYNA -	70 euro
Mme Janina SISTEK -	70 euro
Mme Bożena PAKLEŻA -	70 euro
Mr Stanislas AMBROZY -	70 euro
Mr Romain KOWALSKI -	150 euro

Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki* prenumeratą przyjaciół,
składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

Pamiętkowe zdjęcie

Zanim się obejrzymy, miną wakacje, później i lata i wówczas tym, co przywoła z pamięci wydarzenia, emocje, przywróci twarze współuczestników przeżyć, będzie wspólna... fotografia.

Taka jak ta obok. Uwiecznia ona grupę naszych dzieci - wraz z ich opiekunami: ks. proboszczem Józefem Musiałem, ks. Piotrem Saganem i p. Piotrem Fedorowiczem - które 17 maja 2009 r. przystąpiły do sakramentu Bierzmowania udzielonego przez Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, ks. inf. Stanisława Jeża, w kościele pw. św. Genowefy.

Aoto jeszcze spis tych młodych ludzi, którzy zostali napelnieni Darami Ducha Świętego, by łatwiej było nam ich odnaleźć na tym pamiętkowym zdjęciu:

Kamil Błaszczuk, Damian Jan Bliźniak, Sebastian Bzymek, Maiwienn Cheneau, Emilia Chmielnicki, Klaudia Dec, Katarzyna Anna Derwiańska, Bartłomiej Dul, Filip Frankiewicz, Maciej Justyn Frań, Kevin Gola, Małgorzata Gurda, Evelyne Guzik, Dominik Kołodziej, Izabella Kołodziej, Artur Kołodziejczyk, Dawid Konior, Krzysztof Konior, Marie Helene Korchel, Dominique Kosierocki, Erick-Julien Kostka, Michał Król, Paweł Krzanowski, Łukasz Mateusz Krzych, Viktor Kupeczyk, Anna-Maria Lech, Dominik Lodarski, Karolina Marut, Paweł Tomasz Morawian, Justyna Morawiecka, David Mrozicka, Nicolas Waldemar Nizowicz, Daniel Oczkowski, Kazimierz Osikowski, Sylwia Paszek, Artur Paszkiewicz, Kinga Patrycja Paszkiewicz, Marianna Pawelska, Melanie Marie Piętak, Sonia Anna Piętak, Roman Karol Pinderski, Michel Rekieć, Filip Rzeszutek, Weronika Sarnowska, Cecile Veronique Irena Schneider, Maximilien Piotr Sotomski, Alicja Supryn, Weronika Anna Szatkowski, Monika Szeliga, Maria Magdalena Szlezak, Monika Anna Szpunar, Patryk Traczyk, Catherine Waligóra, Anna Wiśniowski, Krystian Dawid Wlazło, Julia Woroniecki, Thomas Youssef, Bartłomiej Ząbek, Judyta Ząbek, Joanna Zuba

30. rocznica śmierci ks. prał. Kazimierza Siwaka

W lipcu b.r. mija 30. rocznica śmierci mojego wujka, nieodżałowanego ks. prał. Kazimierza Siwaka. Wujek mój, którego siostrzeńcem był mój cjeciec Jan, był zasłużonym proboszczem parafii w Piasecznie, a także wieloletnim spowiednikiem Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego. Poczawszy od nagłej śmierci wujka w czasie wakacji 1979 r. jego wierni piaseczyńscy parafianie przyjeżdżają w każdą rocznicę jego odejścia na grób do Karczewa, skąd wujek pochodził i gdzie do dziś żyje jego najmłodsza (obecnie 95-letnia) siostra Teresa z rodziną. Prawdopodobnie nie będę mogła uczestniczyć w obchodach tej rocznicy, więc pragnęłabym choćby tą drogą upamiętnić dobre imię mojego wujka, które po sobie zostawił.

**Grażyna Majewska, córka Jana,
20 lat na emigracji we Francji.**



- ROZLICZENIA KSIĘGOWE -**TEL. 06 64 27 98 95****Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - **bezpłatnie** - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**MASZ KOMPUTER?
ZAPĘDŹ GO DO PRACY!**Zamów zestaw informacyjny
(broszura + DVD - za darmo przez 14 dni).

Maria Klugman - tel. 01 45 93 46 38; www.jobjoiemk.biz



- **przeprowadzki**
- **przewóz paczek**
(od Nadawcy do Adresata)
- **Paryż - Polska**
- **transport towarów z Polski na zamówienie.**

Poznań-Konin-Lódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08**Institut privé France-Europe Connexion**établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na rok szkolny 2009/2010,

KURSY LETNIE: LIPIEC - WRZESIEŃ 2009

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M' Olympiades)Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**

Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@frec.fr

DYPLOMOWANY PSYCHOLOG -

diagnoza, psychoterapia indywidualna i terapia małżeństw.

KONTAKT: 01 42 88 49 61**KRAWCOWA OFERUJE:**- **przeróbki, - poprawki.****T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)**

VOIX CATHOLIQUE

**GŁOS
KATOLICKI**

N° (2327)26: 12-19.07.2009

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** vkat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 56,60 euro; 6 mois/pół roku: 30,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,55 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



LILLE 59800

PARIS 75010 (M' Gare du Nord)

7 rue / place St Hubert

91, rue de Maubeuge

(Près d'Euralille)

Tel. 01 42 80 95 60

Tel. 03 28 36 53 53

Société REFERENCEvous propose des fenêtres, portes, volets
en PVC, alu et bois
sur mesure**PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE**

Levallois Perret

Paris 16e

6, rue Aristide Briand

139, rue Ranelagh

tél. 01.47.59.02.87

tél./fax. 01.45.25.63.55

fax. 01.47.59.68.93

paris16@reference-fim.com

contact@reference-fim.com

**RESTAURANT POLONAIS
SALLE CLIMATISÉE**

Heures d'ouverture :

du mardi au samedi de 12h00 à 15h00,

le soir de 19h00 à 22h00,

le dimanche de 12h00 à 16h00,

le soir de 19h30 à 22h30,

fermé le lundi.

Place Maurice Barrès - 75001 Paris

Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27

www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**Umów się na spotkanie: **06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.****PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego

- MONTAŻ i modernizacja komputerów

- DORADZTWO przy zakupie

- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje

- INSTALACJE sieci komputerowych

- INTERNET

- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.****KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (56,60)
 Pół roku (30,30)
 Przyjaciele G.K. (69,66)

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tę:.....

Numer złożony do druku 1.7.2009.

AUTOKAREM DO POLSKI25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

POLKA
SERVICE
01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

6, rue des Immeubles Industriels - 75011 Paris (M^o Nation)

Tél. 01 40 09 03 43

od poniedziałku do piątku: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,
w soboty: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.

PACZKI DO POLSKI:

- wyjazdy w poniedziałki;
- odbiór z domu Klienta w Paryżu i okolicach;

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE:

- linie autokarowe i lotnicze.

TRANSPORT TOWARÓW:

- z Francji do wszystkich państw Europy Wschodniej

euro-service
FRANCJA - POLSKA - FRANCJA

Nouvelle! Ligne régulière internationale
Rzeszów - Paris - Rzeszów

tél. (Fr): 00 33 [0]6 19 80 45 42

tél. (Pl): 00 48 17 852 52 11

Bilety do nabycia:
w „Karolinie”, „Dzień Dobry”
i „Polka Service”.

**École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

ZAPISY NA NOWY ROK SZKOLNY 2009-2010:
NOWE GRUPY.

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

* Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport
materiałów budowlanych. Możliwość fakturowania.

T. 06.66.04.16.67

* Wywóz gruzu - 100 euro, dowóz materiałów - 50 euro:
- Mercedes Sprinter. **T. 06.12.68.03.72**

**ADWOKAT**

przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

Polskie ciasta i torty
na zamówienie.

Tel. 06 18 51 86 77**BIURO TŁUMACZEŃ****W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**KANCELARIA PRAWNICZA****TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.**PODRÓŻE DO POLSKI**

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 euro (powtórzenia 5 euro), do 20 słów - 12 euro (powtórzenia 8 euro). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - dopłata wynosi -1 euro na tydzień („usługi” - 2 euro)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h³⁰ i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mme Krystyna Smati - TOULOUSE -	50 euro
Ks. Lesław Fara SChr. - SALLAUMINES i VENDIN LE VIEIL -	650 euro
Ks. Józef Osiański OMI - NOYELLES SOUS LENS -	930 euro
w tym: składka z parafii -	770 euro
Stow. Mężów Katolickich św. Barbary -	30 euro
Tow. Polek -	50 euro
Bractwo Żywego Różańca -	80 euro
Mr et Mme Kazimierz LADRA - DAOURS -	50 euro
Mlle Elisabeth KUROWIAK - RUITZ -	80 euro
Ks. Adam GAŁAZKA SAC - OIGNIES -	200 euro
Mme Ludmiła BORGUS - BETHUNE -	30 euro
Mr et Mme Józef et Janina SKARBK - ST ORENS DE GAMEVILLE -	100 euro
Mr et Mme Sébastien et Ilona LAPLANCHE - REIMS -	100 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

HIRUDOTERAPIA - STAWIANIE PIJAWEK

Dyplomowany Terapeuta Bożena Nitkowska

(certyfikat teoretyczno-praktycznego Studium BIO-GEN)

Tel. 01 34 46 56 09; 06 61 18 78 64; e-mail: bozena@cegetel.net

Piękne stopy, piękne dłonie - pédicure, manucure, żele.

Tel. 06.28.74.23.63 - Ela



Jeśli uważasz, że masz problem
z **ALKOHOLEM**,
alkohol kieruje Twoim życiem,

**PRZYJDŹ NA SPOTKANIE
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą
mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie
alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem
doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać
swoją problem - alkohol.

Spotkania AA odbywają się
w każdy **WTOREK** w godz. **20.00-21.30**
przy kościele św. Genowefy -

18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalmans).

Anonimowość jest podstawową zasadą
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.

NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANOM

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc
zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^o Concorde)

**ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ
AL-ANON.**

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 26 65 56 66; 06 75 79 03 20



13 - 26 LIPCA 2009

PONIEDZIAŁEK 13 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Jagoda w mieście - serial 8⁵⁵ Ala i As 9²⁰ W labiryncie(2) - serial 10¹⁰ My Wy Oni 10⁴⁰ Wszystko powiem Lilce - film 11⁴⁰ Ciało to nie mała - magazyn 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁵⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 14⁴⁰ Stawka większa niż życie - serial 15³⁵ Forum 16¹⁵ Nawigator 16³⁰ My Wy Oni 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ala i As 17⁴⁰ Dzika Polska - serial 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁵ 20 lat minęło - dok. 22⁰⁰ Gorzka miłość - serial 22⁴⁵ Nasz reportaż 23¹⁵ Forum 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 14 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jagoda w mieście - serial 9⁰⁰ Domisie 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁰ Film 10⁴⁰ Wielka miłość Balzaka - serial 11⁴⁰ Alchemia zdrowia i urody 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁵ 20 lat minęło - dok. 13⁴⁵ Odlot - serial 14⁴⁵ Szansa na sukces 15⁴⁰ Nasz reportaż 16¹⁰ Laboratorium XXI w. 16³⁰ Światowiec 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁵ 300% normy 18¹⁵ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 21³⁵ Okazja(2) - serial 22²⁵ Kocham Cię Polsko 23⁴⁰ Salon kresowy 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 15 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Jagoda w mieście - serial 9⁰⁰ Jedynecka 9³⁰ W labiryncie(2) - serial 10²⁰ Film 10⁴⁰ Zacznie gwiazd 10⁵⁵ Made in Poland - teleturniej 11²⁰ Reportaż 11⁴⁵ Moliki książkowe 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13¹⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 13³⁵ Okazja(2) - serial 14³⁰ Szansa na Sukces 15²⁰ Folkogranie 16⁰⁰ Reportaż 16⁰⁵ Zamki kresowe Rzeczypospolitej 16³⁵ Reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynecka 17⁴⁵ Zacznie gwiazd 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Tydzień Polski 21⁴⁰ Wilnoteka 21⁵⁵ Biała wizytówka - serial 22⁵⁵ Księżna Pani - dok. 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 16 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Nasze podwórko - serial 9⁰⁰ Budzik 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Raj 10⁵⁵ Skarby nieodkryte 11²⁰ Elementarz 11³⁵ Zaproszenie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki 13⁰⁵ Tydzień Polski 13³⁵ Wilnoteka 13⁵⁰ Biała wizytówka - serial 14⁵⁰ Księżna Pani 15⁴⁵ Magazyn 16⁰⁵ Polska dobrze smakuje 16³⁰ Raj 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Moliki książkowe 17⁵⁵ Polska z bocznej drogi 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki 21¹⁰ Program rozryw. 22⁰⁵ Bunt 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 17 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Nasze podwórko - serial 8⁵⁵ Kuchcikowo 9¹⁰ Bajkonur, czyli w świecie książek dla dzieci 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁰ Dwa światy - serial 10⁵⁵ Ostoja 11²⁰ Polonusi w Europie 11⁴⁰ Polska z bocznej drogi 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁰ Hity satelity 13¹⁵ Program rozrywkowy 14¹⁰ Bal - dok. 15¹⁰ Leśne kościółki - reportaż 15³⁵ Okna sztuki 15⁴⁵ Festiwal Piosenki Zaczarowanej im. M. Grechuty 16³⁵ Podróżnik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur, czyli w świecie książek dla dzieci 17³⁰ Polonusi w Europie 17⁵⁵ Hity satelity 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ 25 lat w Pace - koncert 22⁰⁰ Koniec, czyli przebrała się miarka - film 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 18 LIPCA

6⁰⁰ Blisko coraz bliżej 7⁰⁵ Polonusi w Europie 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Sposób na zdrowie 8⁴⁵ Podróżnik 9⁰⁵ Z herbem w nazwisku 9⁴⁰ Janka - serial 10¹⁰



UBEZPIECZENIA PO POLSKU Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA

WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY
BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża). : kierunek Pontoise

z Gare du Nord: stacja Enghien les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14. : A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont: prawym pasem na Epinay i prosto 14 światła - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue General de Gaulle - centre ville.

Wojciech Cejrowski - reportaż 10⁴⁰ W labiryncie - serial 11¹⁰ 100 tys. bocianów - serial 11³⁵ Pamiętaj o mnie 11⁴⁵ Opowieści wiatru i morza 12⁰⁵ Makłowicz w podróży 12³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ 25 lat w Pace - koncert 14¹⁰ Dzika Polska - serial 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Złota kaczka - baśń 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Tam gdzie się ludzie nie umawiali - dok. 18²⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Wielka miłość Balzaka - serial 21¹⁰ Komedie 22⁵⁰ Program rozrywkowy 23⁴⁰ 300% normy - teleturniej 0¹⁰ Zrób to - satyra 0²⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 19 LIPCA

6⁰⁵ Blisko coraz bliżej 7¹⁰ Śniadanie na podwieczorek 8¹⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 9⁰⁰ Ziarno 9²⁵ Milusiaki(2) - serial 10⁰⁰ Msza św. - kościół św. Elżbiety w Lens we Francji 11¹⁵ W labiryncie - serial 11⁴⁵ Magazyn kulturalny 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁵⁵ Pamiętaj o mnie 13⁰⁵ Zamki kresowe Rzeczypospolitej 14²⁰ Szczęściarz Antoni - komedia 16¹⁰ Skarby nieodkryte 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17²⁵ Mini Szansa 18²⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Oficerowie - serial 21⁰⁰ Koncert Fundacji A. Dymnej 21⁵⁵ Czas dla kibica 23⁵⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PONIEDZIAŁEK 20 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Nasze podwórko - serial 9⁰⁰ Ala i As 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ My Wy Oni 10⁵⁵ Złota kaczka - baśń 11⁴⁰ Magazyn Medyczny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁵ Reportaż 13³⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 14³⁰ Stawka większa niż życie - serial 15³⁰ Forum 16¹⁰ Opowieści wiatru i morza 16³⁰ My Wy Oni 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Ala i As 17⁴⁵ Dzika Polska - dok. 18¹⁵ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ 20 lat minęło - dok. 21⁵⁵ Panny i wdowy - serial 22⁵⁰ Nasz reportaż 23¹⁵ Forum 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 21 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Nasze podwórko - serial 9⁰⁰ Domisie 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Młodzi twórcy mistrzom 10⁴⁵ Wielka miłość Balzaka - serial 11⁴⁵ Alchemia zdrowia i urody 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13¹⁰ 20 lat minęło - dok. 13⁵⁰ Panny i wdowy - serial 14⁴⁵ Program rozrywkowy 15³⁵ Nasz reportaż 16⁰⁵ Laboratorium XXI w. 16³⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁰ 300% normy - teleturniej 18¹⁵ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 21³⁵ Okazja(2) - serial 22³⁰ Kocham Cię Polsko 23⁴⁵ Salon kresowy 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 22 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Nasze podwórko - serial 9⁰⁰ Jedynecka 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Rozmowy istotne 10⁵⁰ Made in Poland 11²⁰ Piastowska 1 - reportaż 11⁴⁵ Moliki książkowe 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13³⁵ Okazja(2) - serial 14³⁰ Mini Szansa 15⁵⁵ Folkogranie 15⁵⁵ Reportaż 16⁰⁵ Zamki kresowe Rzeczypospolitej 16²⁵ Piastowska 1 - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynecka 17⁴⁵ Rozmowy istotne 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Tydzień Polski 21⁴⁰ Wilnoteka 21⁵⁵ Biała wizytówka - serial 22⁵⁰ Było sobie miasteczko 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 23 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Niewiarygodne przygody Marka Piegusa - serial 9⁰⁰ Budzik 9³⁰ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Raj 10⁵⁵ Skarby nieodkryte 11²⁰ Elementarz 11³⁵ Zaproszenie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Matki żony i kochanki - serial 13⁰⁵ Tydzień Polski 13³⁵ Wilnoteka 13⁵⁰ Biała wizytówka - serial 14⁴⁵ Było sobie miasteczko - dok. 15⁵⁰ Alchemia zdrowia i urody 16⁰⁰ Makłowicz w podróży 16³⁰ Raj 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Moliki książkowe 17⁵⁵ Polska z bocznej drogi 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁵ Matki żony i kochanki - serial 21¹⁰ Program rozrywkowy 22⁰⁵ Ucho - film 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 24 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości - Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Niewiarygodne przygody Marka Piegusa - serial 9⁰⁰ Kuchcikowo 9¹⁵ Bajkonur, czyli w świecie książek dla dzieci 9²⁵ W labiryncie(2) - serial 10²⁵ Dwa światy - serial 10⁵⁰ Ostoja 11¹⁵ Polonusi w Europie 11⁴⁰ Polska z bocznej drogi 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Więzy krwi - serial 12⁵⁵ Hity satelity 13¹⁵ Program rozrywkowy 14¹⁵ Tam gdzie się ludzie nie umawiali - dok. 15¹⁰ Praca nadziei - wiara - reportaż 15³⁰ Okna sztuki 15⁴⁵ Koncert Fundacji A. Dymnej 16³⁵ Podróżnik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur, czyli w świecie książek dla dzieci 17³⁰ Polonusi w Europie 17⁵⁰ Hity satelity 18¹⁰ W labiryncie(2) - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁵ Więzy krwi - serial 21⁰⁵ Program rozrywkowy 21⁵⁵ Miłość między kroplami deszczu - film 24⁰⁰ Serwis - Pogoda 0¹⁵ W labiryncie(2) - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 25 LIPCA

6⁰⁰ Blisko coraz bliżej 7¹⁵ Polonusi w Europie 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Magazyn 8⁴⁵ Podróżnik 9⁰⁵ Z herbem w nazwisku - magazyn 9⁴⁰ Janka - serial 10¹⁰ Światowiec - magazyn 10⁴⁰ W labiryncie - serial 11¹⁰ 100 tys. bocianów - dok. 11³⁵ Pamiętaj o mnie 11⁵⁰ Navigator 12⁰⁵ Polska dobrze smakuje - dok. 12³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Program rozrywkowy 14⁰⁰ Rozmowy na temat 14¹⁰ Dzika Polska - dok. 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15¹⁰ Kamizelka - nowela 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Szafa polska 1945 - dok. 18²⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Wielka miłość Balzaka - serial 21⁰⁵ Spotkanie na Atlantyku - dramat 22⁵⁵ Program rozrywkowy 23⁵⁰ 300% normy - teleturniej 0²⁰ Program satyryczny 0³⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 26 LIPCA

6¹⁵ Film 7⁴⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ Film 9³⁵ Ziarno 10⁰⁵ Milusiaki(2) - serial 10³⁵ W labiryncie - serial 11⁰⁵ Zamki kresowe Rzeczypospolitej 11²⁵ Pamiętaj o mnie 11⁴⁰ Magazyn kulturalny 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza św. - kościół Podwyższenia Krzyża w Zwoleniu 14¹⁰ Czuję się świetnie - dok. 15⁴⁰ Na wyłączność 16¹⁰ Skarby nieodkryte 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17²⁵ Szansa na Sukces 18²⁰ Bank nie z tej Ziemi 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Oficerowie - serial 21⁰⁰ Program rozryw. 21⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Film 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY STELLA MARIS (GWIAZDA MORZA)

położony na Opalowym Wybrzeżu
obok Le Touquet Paris Plage
(220 km od Paryża, A-16)

ZAPRASZA NA WEEK-ENDY I WAKACJE.

NISKIE CENY, ZNIŻKI DLA MŁODZIEŻY, DZIECI DO LAT 3 ZA DARMO!!

Rezerwacja: Stella Maris 376 chemin du Baillarquet - 62780 Stella Plage;
Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55; e-mail: contact@stellamaris-vacances.com
internet: www.stellamaris-vacances.com

AU FORUM DU BATIMENT

RÉSERVÉ
AUX PROFESSIONNELS

SANITAIRE

TYLKO DLA FIRM
I PRZEDSIĘBIORSTW

ELECTRICITE - SERRURE

ARMATURA SANITARNA - MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
BUDOWLANE - ZAMKI

30 MAGASINS, 1 SEUL COMPTE
SIEĆ 30 SKLEPÓW, 1 KONTO

NOUS PARLONS POLONAIS

KONTAKT : ANNA 01 40 12 85 85

3, bld Jean Jaurès - 93400 Saint Ouen

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
7,50€

IRADIUM
IRADIUM
IRADIUM

0811 600 311
01 70 75 19 12
0811 600 311
01 70 75 19 11

PEŁNA SATYSFACJA
100%
LUB ZWROT KASY

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarkety,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
0811 600 311 01 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY	
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe
IRADIUM

0811 300 348*

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com